

Sarmata w finale Pucharu Polski!

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyna
Radowo Małe

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 18 (427) Rok IX 5.5.2010 r. Cena 2,00 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1643-5761

W piątek zakończyli rok szkolny, a dzisiaj matura



Doktor Jacek Kargul nie wie, z którego lekarza radni są niezadowoleni

Rozmowy w sprawie opieki nocnej

Rozmowa z nowym proboszczem parafii w Łobzie ks. Józefem Cyrulikiem

OPTYK
PRACOWNIA OPTYCZNA
M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA
WTORKI, CZWARTKI**

Adres:
73-150 Łobez, ul. Ogrodowa 4E
tel./fax (091) 397 43 76

**HURTOWA SPRZEDAŻ
OLEJU
NAPĘDOWEGO**

**Dostawy GRATIS !!!
Auto cysterna**

Węgorzyna tel. 601 301 602

BETMIX

**BETON
TOWAROWY**

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- ogrodzenia betonowe
- stropy Teriva
- nadproża

ul. Górna 4 • NOWOGARD
www.betmix.pl
e-mail: silos51@wp.pl
tel. 091 392 20 20 • tel. kom. 600418940
TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

**PUNKT SPRZEDAŻY
STALI (hurt, detal)
SPRZEDAŻ WĘGLA**

Zakłady Naprawcze
Mechanizacji Rolnictwa S.A.
Łobez, ul. Armii Krajowej 24
Tel. 91 397 40 41 wew. 342, 343

KOZŁOWSKI
www.jmmk.pl
ŚWIAT SAMOCHODÓW

KOZŁOWSKI **TOYOTA**

Teraz dodatkowa
obniżka cen wybranych modeli
nawet o 20%*

* oferta dotyczy samochodów marki Toyota, nowych i używanych po jazdach testowych z roku produkcji 2008 oraz 2009. Oferta aktualna do wyczerpania zapasów. Zapraszamy do sprawdzenia nowych cen na modele objęte obniżką w salonie Toyoty w Nowogardzie.

TOYOTA NOWOGARD MK | ul. 3 Maja 27B | NOWOGARD
tel.: +48 91 39 25 700 / 702 | www.toyotanowogard.pl



Magdalena Mucha

Podczas obrad Rady Miejskiej jej przewodnicząca Elżbieta Kobiałka nie ukrywała swojego wzburzenia treścią artykułu, jaki pojawił się w Tygodniku Łobeskim Nr 17 (426) z 27 kwietnia 2010 roku pt. „Pierwszy w plebiscycie, ostatni na sesji”.

Jako że pod moim adresem, jako autorki tekstu oraz samego tekstu padło wiele zdań niezgodnych z prawdą, nie pozostaje mi nic innego, jak odnieść się do słów wypowiedzianych podczas sesji. W związku z tym, iż obrady Rady Miejskiej nie są ani czasem, ani miejscem na tego typu dyskusję, pozwoliłam sobie na kilka słów wyjaśnienia na łamach gazety.

Długie i żywiołowe wystąpienie przewodniczącej Rady Miejskiej niewiele wspólnego ma z prawdą. Być może wynikało to z emocji, być może z niezrozumienia tekstu, toteż warto przytoczyć trochę wyjaśnień. Cytaty z wypowiedzi przewodniczącej RM są ujęte w cudzysłowach.

Przewodnicząca Kobiałka powiedziała:

„Chciałabym zaapelować do wszystkich koleżanek i kolegów radnych i innych uczestników dzisiejszej sesji, żeby nie ulegali presji i statystykom niektórych gazet”.

Trudno ten tekst nazwać statystyką. A presji nie ma – albowiem podsumowania za ten rok już nie będzie.

„Niektóre gazety sugerują i podpowiadają czytelnikom, że aktywność nas radnych, może w następnej kolejności softysów itd. należy oceniać po ilości i jakości wystąpień na sesjach. Co jest bardzo moim zdaniem nieuczciwe, niesprawiedliwe i tendencyjne”.

Musi być jakiś system oceniania pracy radnych. Podczas wyborów nie można bazować jedynie na tym, co dany radny obiecuje zrobić, ale też i na tym, czego dokonał. Obecność radnego podczas komisji i sesji jest jednym z elementów oceny. Podobnie jak jednym z elementów oceny są poruszane zagadnienia. Nie ilość – o tym pisałam już przy innej okazji. Można oceniać po ważności wnoszonych wniosków – ale, podeprę się stwierdzeniem radnego K. Chojnackiego, że to, co dla jednego może być drobnostką, dla innych jest niezmiernie istotne. Dlatego nie wybierałam zapytań, wniosków i interpelacji pod względem wagi dla gminy, ale pod

Nie dajmy się zwariować

względem przekroju wnoszonych uwag przez radnych. To daje bowiem pewien obraz zainteresowań radnego. Są w tej radzie radni, którzy bardzo ciężko pracują i zakres ich pracy jest tak szeroki, że zwyczajnie nie byłam w stanie przytoczyć wszystkich podejmowanych przez nich zagadnień. Ale co mam napisać przy radnym Grzegorz Tokarskim, który nie tylko opuszcza większość posiedzeń zarówno komisji, jak i rady, ale i nie zabiera nigdy głosu? Przewodnicząca określiła wpis o swojej osobie, że „ograniczyła się jedynie do wyjaśnień poszczególnych zagadnień i zadała jakieś trzy pytania i sugestia, że na tej podstawie każdego radnego można ocenić i jego aktywność”. Nigdzie takiej sugestii nie było. Te trzy pytania to m.in. - mające określić nie ilość, nie jakość, ale zakres. I „m.in.” nie oznacza wszystko. Przy okazji, jeśli już się kogoś cytuję, dobrze by było w całości, szczególnie gdy tekst jest krótki, albowiem skracając, można zatracić sens wypowiedzi, tym bardziej, że nie pisałam tylko o pytaniach, a streszczenie nie było atakiem.

Praca softysów polega przede wszystkim na pracy w terenie i o tym w jaki sposób wywiązują się ze swoich obowiązków, mieszkańcy danych miejscowości sami wiedzą najlepiej. Softysi mogą czuć się bezpieczni – o nich tego typu tekstów nie będzie.

„I nieprawdą jest, że należy to oceniać na podstawie ilości na sesji. Nie wyobrażam sobie, nie dajcie się zwariować, że na następnej sesji na pytanie, na które znacie odpowiedź, będziecie ponawiać pytania, aby dotrzymać tempa i logiki myślenia redakcji i żeby wykazać się statystyką”.

Też nie wyobrażam sobie, aby radni pytali o podstawowe rzeczy, bo nie takie jest ich zadanie. Nigdzie w artykule nie wymagałam, aby radni zachowywali się w ten sposób. Tekst nie był też próbą oceny na podstawie ilości zapytań. O jakie więc tempo i logikę redakcji chodzi – nie wiem. Może wie pani przewodnicząca?

„Radny, przewodniczący rady nie musi pytać, nie musi zadawać tysiąca pytań w tej kadencji, a ja pytań nie zadaję”.

Ale wnioski i interpelacje wносить może? Może też przedstawiać problemy zgłaszane przez mieszkańców, samej coś zauważyć?

„Jest to bardzo niesprawiedliwe i apeluję - nie zwariujcie się, żebyśmy nie siedzieli tu po 24 godziny”.

Też o to apeluję.

„Takie statystyki nikogo nie obchodzą, kogoś, kogo obchodzi praca, powinien głębiej sięgnąć, niż do protokołu z sesji”.

Skąd ta wiedza? Może pani przewodnicząca robiła sondaż w terenie? Tak się składa, że byłam na wszystkich sesjach w ubiegłym roku, na czę-

ści komisji, wsparłam się też dodatkowymi informacjami, protokół jest materiałem pomocniczym. Niestety materiałów z biura rady dotyczących wniosków i interpelacji nie otrzymałam, mimo kilku próśb.

„Myślę, że już dzisiaj tyle pytań prostych, łatwych do odpowiedzi, gdzie odpowiedzi już padały, to może jest pokłosie tego artykułu. Jestem przerażona samym podejściem do tematu. Mieliliśmy się zmieniać, była żałoba narodowa. Mieliliśmy być bardziej życzliwi. Taki był apel do wszystkich Polaków, a tu jest taka niefajna rzecz”.

Jak mają się suche fakty wobec pełnego emocji wystąpienia pani przewodniczącej? Czyżby życzliwość miała być skierowana tylko w jedną stronę?

Inna rzecz, że jedna osoba po wysłuchaniu tego zdania spytała – a czy gdy zostanie komuś skradziony portfel, to też należy zostawić tę sprawę w imię życzliwości i nie ścigać przestępcy? Co jest „niefajnego” w przedstawieniu pracy radnych? Może fakt, iż jeden pracuje zarówno w terenie, na komisjach, w radzie, jak i dodatkowych komisjach (niepłatnych), a drugi jest nieobecny na komisjach i sesjach? Rzeczywiście „niefajne” to jest, aby wyborcy wiedzieli, na kogo głosowali, a to wszystko w imię „życzliwości”. W tekście nie było osobistych wycieczek – były suche fakty.

Skoro apel o „życzliwości” był do wszystkich Polaków, to czy możemy spodziewać się, że urzędnicy bardziej życzliwie spojrzą na mieszkańców gminy, zauważą ich problemy, państwo Parchimowiczowie i inni mieszkańcy doczekają się w końcu wody, mieszkańcy wsi - oczyszczalni, chodników, rozwiązania swoich problemów? Czy życzliwość ta nie dotyczy też niektórych radnych i nie będzie już tekstów o zmęczeniu problemami mieszkańców Łobza? Czy zmęczenie tematem jest życzliwością? Czy życzliwością nie byłaby pomoc w rozwiązaniu problemu? Życzliwość to nie zamiatanie pod dywan, to spokojne, rzeczowe rozwiązywanie kolejnych zadań, jakie czekają tę gminę. Nie wystarczy uśmiechać się i dziękować sobie za wykonanie obowiązków, za które bierze się pieniądze, życzliwość to coś więcej. Brakiem życzliwości jednak nie jest pokazywanie rzeczywistości takiej, jaka jest.

„Rozważcie co można bardziej skutecznie załatwić bez mediów i bez publiki, bo myślę, że ta praca jest bardziej efektywna (...)” - to znaczy po cichu, bez zbędnych gapiów, marudnych mieszkańców, wścibskich dziennikarzy, podobnie jak sprytnie załatwiona została sprawa na sesji? Ale o tym sza. Nie wolno mówić, bo się rozniesie. Najlepiej szybko zamieść pod dywan i trwać w złudzeniu „fajności” tego świata.

„Apelowałam, abyśmy zachowali umiar, nie dali się zwariować, nie sugerowali się opinią. Ja jestem tu 16 lat i wiele przeżyłam”.

Z redakcjami lokalnymi, regionalnymi na terenie kilku województw i ogólnopolskimi współpracowałam i pracuję od 11 lat i nigdy nie słyszałam, aby ktokolwiek informację nazywał opinią. Nie dajmy się zwariować.

Gdyby przewodnicząca nie wiedziała, informuję, że gmina nie zrealizowała jeszcze projektu taniego dostępu do internetu i wiele osób internetu nie ma. Źródłem wiedzy o pracy radnych jest więc gazeta. Zadaniem dziennikarzy jest informowanie czytelników o tym, co radni dla nich za ich podatki robią. Schematyczne podsumowanie jest taką informacją.

W odpowiedzi na apel przewodniczącej radny K. Chojnacki powiedział m.in.: „Dla mnie jako mieszkańca gminy, radnego (...) ważna jest współpraca z kolegami radnymi z organem wykonawczym, żeby coś dla tego miasta i gminy zrobić i nie mam zamiaru się licytować”. - i niech te słowa, wypowiedziane przez radnego Chojnackiego staną się mottem wszystkich radnych.



Gazeta Powiatowa

Redakcja:

Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532),
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)

Reklama: tel. 512 138 349

Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (091) 3973730.

E-mail: tygodniklobeski@wp.pl
www: tygodniklobeski.go.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez,
ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział I w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927
Nakład: 1300 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.

Skład i druk: WPPP - Łobez,
tel./fax (091) 39 73 730.

Doktor Jacek Kargul nie wie, z którego lekarza radni są niezadowoleni

Rozmowy w sprawie opieki nocnej

(ŁOBEZ). Podczas sesji została odczytana odpowiedź prezesa Intermedu na stanowisko Rady Miejskiej odnośnie funkcjonowania opieki nocnej i świątecznej. Prezes Intermedu poprosił o uściślenia, albowiem nie wie, z czego dokładnie radni są niezadowoleni.

Podczas marcowej sesji radni miejscy wyrazili niezadowolenie z funkcjonowania nocnej i świątecznej podstawowej opieki zdrowotnej w formie wniosku formalnego. Stanowisko radnych o treści: „Rada Miejska w Łobzie ocenia, że nocna i świąteczna podstawowa opieka zdrowotna w Gminie Łobez funkcjonuje źle, a jakość świadczonych usług jest wysoce niezadowolająca”, zostało przekazane doktorowi Jackowi Kargulowi na piśmie.

Podczas ubiłytygodniowej sesji przewodnicząca Rady Miejskiej Elżbieta Kobiałka poinformowała, że radni otrzymali odpowiedź na powyższe pismo.

Burmistrz prowadzi wyjaśnienia i negocjuje z doktorem Kargulem. Prawdopodobnie już na najbliższej sesji zostanie przedstawiona informacja o tym, jakie kroki zostaną podjęte w sprawie poprawy sytuacji - powiedziała.

Dodała, że rozmowy z Intermedem prowadzi burmistrz i biuro rady nie będzie prowadziło korespondencji. Argumentowała, że „musi być jeden głos a pan burmistrz wie jakie skargi musi zgłosić i jak ewentualnie negocjować i naciskać na jakość tych usług”.

- Trudno abym ja teraz z protokołów zbierała argumenty, które zostały wyartykułowane i prowadziła odrębną korespondencję z gminy – dodała przewodnicząca Kobiałka.

Treść odpowiedzi szefa Intermedu odczytał wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Bogdan Górecki: „W celu poprawy wyrażonego przez państwo niezadowolenia z funkcjonowania nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej uprzejmie proszę o bardziej ścisłe doprecyzowanie jakie



obszary w jej funkcjonowaniu uznajecie państwo za niezadowolające. Trudno zgodzić się ze stanowiskiem, że całość tej opieki może być niezadowolająca zwłaszcza w sytuacji, kiedy przez ponad 6 lat prowadzenia usług przyjęto ponad 21 tysięcy pacjentów i do administracji tego zakładu wpłynęły tylko cztery skargi ze strony pacjentów. Jako zakład starający się wypełniać nałożone na nas obowiązki wynikające m.in. z umowy z NFZ staramy się w sposób ciągły poprawiać jakość naszych usług – przeczytał m.in. B. Górecki.

Prezes Intermedu dodał, że nie można wystawiać złej oceny wszystkim pracującym lekarzom w opiece nocnej, gdyż byłoby to niesprawiedliwe i niezgodne z faktami. Zaznaczył też, że prócz niezadowolenia zgłoszonego przez radnych firma otrzymuje wiele sygnałów od pacjentów zadowolonych z usług, w szczególności pediatry. Poprosił więc o uściślenie i doprecyzowanie wyrażonego przez radnych stanowiska, wobec którego zarząd Intermedu podejmie wszelkie działania, w tym zastosuje wszelkie sankcje wynikające z umów z lekarzami i pielęgniarkami. Te uściślenia ma wskazać doktorowi Kargulowi burmistrz Łobza Ryszard Sola. MM

NIERUCHOMOŚCI
Mirosława Jędrzejczyk
Lic. zawod. nr 4079

091 39 74 342; 0 600 265 547
Oferty na www.atut-dom.pl

- Kupujący bez prowizji -

Przytoń

Część pałacu
mieszkanie 106 m²
2 poziomowe
po remoncie
Cena 200 000 zł.



Wysiedle

Przedwojenny
dworek pow. 250 m²
działka 2900 m²,
bud. gosp. 700 m²
całość ogrodzona
Cena 450 000 zł.



Łobżany

95 m² po
kapitałnym
remoncie
cena 198 000 zł.



**Pięknie położone
działki pod budownictwo
jednorodzinne**

Łobez okolica ul. Spokojnej
Cena tylko! 43 zł/m²
ilość m² - w zależności
od potrzeb - Zdecyduj sam
o wielkości swojej działki.
tel. 600-265-547; 91-397-43-42

**Idealne miejsce
na wasze wymarzone**

wesele

tel. 506 016 130
www.centrum-wesela.pl

**KOSTKA
GRANITOWA**

SZARA • KOLOROWA
TEL. 0 502 770 750



ZARZĄDCA CMENTARZA W ŁOBYE

Jerzy Furmańczyk Nowogard ul. Cmentarna 1a
91 397 03 97, 602 350 318,
jfnowogard@poczta.onet.pl

USŁUGI POGRZEBOWE

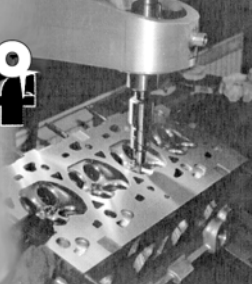
tel. 91 397 03 97, 692 354 065 /24 h

TRUMNY OD 590 zł

**Przewozy krajowe i zagraniczne
Ekshumacje, kremacje, urny, nagrobki,
kwiaty, wieńce, wiązanki**

*Biuro Administracji Cmentarza
Łobez ul. Wojska Polskiego (w kaplicy)*

**MOTO
SZLIF**



wykonujemy:

- szlifowanie wałów
- szlifowanie cylindrów
- regeneracja korbowodów
- regeneracja głowic
- planowanie głowic (od ręki)

Zapewniamy wszystkie części

Adam Jeleński
ul. Kościelna 11
73-150 Łobez
Tel. 091 397 46 62
Piotr 0 608 386 173

RATY!!!

**MATERIAŁY
BUDOWLANE**

- MATERIAŁY BUDOWLANE, ELEKTRYCZNE, SANITARNE, HYDRAULICZNE, ELEKTRONARZĘDZIA, POKRYCIA DACHOWE, MATERIAŁY METALOWE
- łożyska
- oleje
- przewody hydrauliczne
- paski klinowe
- filtry

P.P.T.H. "Nova" Dobra, ul. Bema 2 (przy poczcie) tel./fax (091) 39 14 055

**PROFESJONALNE
USŁUGI W ZAKRESIE
SPRZĄTANIA**

oraz pranie wykładzin,
dywanów, tapicerki meblowej

"WIE-CZYSTE", Barbara Olczak
Łobez, ul. H. Sawickiej 29/19
Tel. 500 296 881

ARDOM
Nieruchomości

Pomagamy w sprzedaży
domów na wsi, ziemi, mieszkań

Załatwiamy sprawy spadkowe,
sądowe, zadłużenia.

Zadzwoń: 501-307-666

**ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH
I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ**

TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW




USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI




Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19
tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155

GAZOWE INSTALACJE SAMOCHODOWE

Auto serwis "ALF" P.P.U.H Henryk Milczarkowski
Łobez ul. Rapackiego 5,
tel/fax 091 39 73 705, kom 602 43 47 43

**KLIMATYZACJE
SAMOCHODOWE**

- montaż i konserwacja
- przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne

Zapraszamy od 8.00 do 16.00

Komputerowa Diagnostyka - silników, ABS-ów,
hamulców, poduszek powietrznych, ocena geometrii kół.

USŁUGI

**KOPARKĄ (wędką)
I SPYCHACZEM DT75 (błotniak)**

- Równanie terenu
- Kopanie i czyszczenie stawów koparką (wędką)
- Prace melioracyjne

Jarosław Ogrodowski, Świdwin
Tel. 502 992 270, 602 464 984

**Usługi
Remontowo
Budowlane**

- ◊ Fachowość ◊ Doświadczenie
- ◊ Solidność ◊ Gwarancja

Wawrzyniec Lubert
Tel. 886 617 517

Naprawiamy sprzęt RTV AUDIO VIDEO
telefony komórkowe, simlocki komputery.
Instalacje anten satelitarnych

Kriss Dora Plus
Łobez ul. Obr. Stalingradu 22E
Tel. 663-972-683, 91-397-52-00

**GABINET
KOSMETYCZNY**

„Wicherek” Rok założenia 1988

Bezbolesne przekłuwanie uszu,
profesjonalne przekłuwanie ciała,
zabiegi kosmetyczne, henna, depilacja,
makijaże, mikrodermabrazja, peeling
kawitacyjny, ultradźwięki, eksfoliacje,
wypalanie, laser, lampy, materac
zdrowotny, świecowanie uszu, masaże,
akupresura, solarium.
Porady bezpłatne.

Nowogard ul. Zielona 3 - obok
restauracji „Przystań” tel. 91 392 07 14
czynne od 11.00 do 19.00

**ARTYKUŁY SPAWALNICZE
GAZY TECHNICZNE LINDE**

- spawarki, elektrody, gazy techniczne, druty, części zamienne
- artykuły BHP, ubrania przeciwdeszczowe
- elektronarzędzia, narzędzia naprawcze
- duży wybór tarczy do cięcia
- materiały ściernicze i tnące

NOWOŚĆ czujniki czadu

AMG-II Anna Gerech
Łobez, ul. Drawska 6B
tel./fax 091 397 42 20, 091 397 60 80, kom.: 509 592 405, 509 592 406

Ośrodek wypoczynkowy "WOŚWIN" zaprasza

www.osrodek.pl/woswin
mail: woswin@op.pl

organizujemy
imprezy okolicznościowe,
wesela

tel. 091 39 72 854
kom. 606 875 392

Cieszyno Łobeskie - gm. Węgorzyno
(nad jeziorem Woświn)

TYMPOL - OPONY
NOWE, BIEŻNIKOWANE
I UŻYWANE

DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
MASZYN BUDOWLANYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI

AKCESORIA DO KÓŁ • FELGI ALUMINIOWE I STALOWE
USŁUGI WULKANIZACYJNE • USŁUGI WARSZTATOWE
POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM

SERWIS KLIMATYZACJI SAMOCHODOWYCH
OZONOWANIE - ODKAŻANIE WNĘTRZA I PRZEWODÓW
DOPROWADZAJĄCYCH POWIETRZE

ŁOBEZ, ul. Waryńskiego 15 WĘGORZYNO, wylot na Chociwel RECZ, ul. Kolejowa 50
tel. 091 397 40 56, 0508 050 008 tel. 602 585 204 tel. 0509 772 054
e-mail: info@tymopol.pl www.tymopol.pl

Reklama w gazecie
512 138 349

Skarga na burmistrz wycofana

Lokator ma ostatnią szansę

(WĘGORZYNO). Rajcy miejscy mieli twarde orzechy do zgryzienia, albowiem pod ich rozpatrzenie wpłynęła skarga na działania burmistrza od jednego z mieszkańców miasta. Sprawa jest o tyle trudna, że trwa od wielu lat i ma swój finał w sądzie.

Skargę na działania burmistrza do Rady Miejskiej złożył Leszek Krzemień, który w swoim piśmie stwierdza m.in., że burmistrz nieprawidłowo postępuje wobec niego, jako najemcy lokalu.

„Sprawa dotyczy nieprawidłowości w procedurze postępowania wobec mnie, jako najemcy lokalu mieszkalnego, za który zalegam w kwocie 20 tys. zł i ostatnim dokumentem w sprawie jest wyrok sądu dotyczący opróżnienia przeze mnie i moją rodzinę tego lokalu. Mianowicie w mojej ocenie działania Pani Burmistrz wobec mojej osoby są niespójne i główną intencją Pani Burmistrz jest odzyskanie tego lokalu i przydzielenie komuś ze swoich. Obiecała mi umorzenie długu, gdy opuszczę zajmowany lokal. Przesyłała swoich ludzi, którzy proponowali mi pieniądze za zamianę mieszkania, nie pytając mnie o zdanie. To jest udostępnianie danych osobowych, które będzie zgłoszone w prokuraturze. Moje próby negocjacji i spłacenie tej należności nie są brane pod uwagę i załatwione odmownie, a mój dług został skierowany przez panią Burmistrz do komornika, co rażąco godzi w moje finanse.(...)”.

Mieszkaniec Węgorzyna w swoim piśmie deklaruje, że jest w stanie spłacić jednorazowo zadłużenie i wykupić mieszkanie. Na końcu pisma dodaje, że burmistrz naraziła go na koszty sądowe i komornika w wysokości 5 tys. zł.

Kalendarium korespondencji pomiędzy gminą a skarżącym jest niezwykle długie.

Umowa najmu została podpisana w 1988 r. z PKP. W 2000 r. Koleje wypowiedziały umowę najmu z powodu ciągłego uchylania się od płacenia czynszu i innych świadczeń z tytułu zajmowania i użytkowania lokalu. Rok później nastąpiło cofnięcie pozwu o eksmisję i zapłatę, bowiem zostały uregulowane należności czynszu. W 2004 roku nastąpiła prośba o odroczenie terminu spłaty czynszu. Wówczas otrzymał odpowiedź, że nie jest możliwe pozytywne rozpatrzenie prośby. Zaległość czynszowa łącznie z odsetkami wyniosła 13 427,67 zł, powstała od września 2001 do stycznia 2004r. Sprawa została skierowana do sądu. Otrzymał wówczas nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym. W 2005 roku lokal został przejęty przez gminę. W dniu przejścia lokalu przez gminę zaległości wynosiły już 18 611,37zł. Rok później został złożony wniosek o wszczęcie egzekucji należności na podstawie przekazanego nakazu zapłaty (13 427,67, koszty postępowania sądowego: 2759,00zł). 30 września 2005 roku lokal został przekazany pod zarządza-

nie Administratora. 2 listopada L. Krzemień zwrócił się z prośbą o umorzenie części zadłużenia lub rozłożenie na raty oraz przywrócenie tytułu prawnego do lokalu w celu możliwości ubiegania się o dodatek mieszkaniowy. 10 listopada otrzymał pismo od Administratora z informacją, że od 1 października 2005 roku zaczęło się naliczanie odszkodowania w kwocie 106,54 zł za bezumowne korzystanie z lokalu. 25 listopada z kolei przyszło pismo z Administratora z propozycją skorzystania z możliwości oddłużenia zajmowanego lokalu mieszkalnego. Należność wraz z odsetkami na dzień 31 lipiec 2005 roku wynosiła 27.134,06 zł. Poproszono wówczas mieszkańca Węgorzyna do stawienia się u Administratora w ciągu tygodnia, jeśli jednak nie stawi się Administrator przystąpi do przeprowadzenia egzekucji sądowej i eksmisji z lokalu. 13 stycznia Leszek Krzemień w odpowiedzi na propozycję Administratora z listopada oświadczył, że nie może z niej skorzystać i spłacić długu, albowiem był bezrobotny. W związku z tym Administrator odpowiedział, że podanie nie może być pozytywnie rozpatrzone. Możliwość dokonywania umorzeń była wyłącznie do 31 marca 2006 r. 8 lutego Administrator przedstawił propozycję przydzielenia lokalu socjalnego położonego w Cieszynie. Najemca lokalu nie złożył rezygnacji z lokalu ani nie odpowiedział na propozycję. 6 maja 2006 roku otrzymał kolejny nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w wysokości 11.362,52 wraz z odsetkami oraz 2 730 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. 7 sierpnia 2006 roku nastąpiła zapłata w całości należności. 9 listopada została zawarta ugoda na pozostałą zaległość w wysokości niemal 35 tys. zł. 21 stycznia 2009 roku Administrator wysłał wezwanie do zapłaty, albowiem na dzień 31 grudnia 2008 roku należna kwota wynosiła 14.253,06 zł. W tej kwocie mieściły się należności bieżące oraz ostatnia nie zapłacona rata ugody. Ugoda straciła moc. 25 marca Gmina Węgorzyna poinformowała o wypowiedzeniu umowy najmu lokalu z dniem 30 kwietnia z miesięcznym wypowiedzeniem. Umowa miała rozwiązać się 31 maja 2009 r. Zadłużenie przekroczyło 23 tys. zł. W lipcu 2009 roku Administrator wysłał pismo do mieszkańca Węgorzyna, z informacją, że 31 maja umowa najmu została rozwiązana. W listopadzie został poinformowany o pozytywnym zaopiniowaniu przydziału lokalu przy ul. Kopernika. W odpowiedzi tuż przed świętami Bożego Narodzenia najemca wniósł prośbę o zawarcie z nim umowy najmu na zajmowany dotychczas lokal i poprosił o uzasadnienie odmowy podpisu prawa najmu. Taką odpowiedź otrzymał w styczniu tego roku. W marcu wniósł skargę na działania burmistrz Węgorzyna.

Wprawdzie w piśmie do Rady Miejskiej burmistrz Węgorzyna napisała, że podtrzymuje swoje stanowisko



w sprawie eksmisji z lokalu, albowiem dłużnik w swoich pismach tylko deklaruje, że dokona wpłaty, tym bardziej, że ostatnia wpłata jaka była dokonana jest z sierpnia 2008 roku, to jednak podczas sesji zmieniła zdanie. Aktualnie zadłużenie wynosi 31.582zł plus koszty sądowe w wysokości 5.400 zł.

Osią obrony mieszkańca gminy był fakt, iż umowę najmu podpisywał z PKP a nie z gminą i był przekonany, że gmina nie jest właścicielem lokalu, a tylko właściciel lokalu może domagać się opłat czynszu. Okazało się jednak, że gmina właścicielem jest, a radni postanowili dać L. Krzemieniowi ostatnią szansę.

Jednym z poruszanych wątków podczas dyskusji była blokada kupna mieszkania. Tę kwestię mieszkaniec Węgorzyna opisał w drugim piśmie do Rady Miejskiej, w którym pisze m.in., że burmistrz blokuje mu możliwość kupna mieszkania, mimo iż jak twierdzi jako najemca ma prawo pierwszeństwa. „Otrzymałem stosowne pisma (...) ale wykupić nie mogę, bo Pani Burmistrz blokuje, powiedziała, że mi nie sprzeda bo jej się tak podoba, bo Ona tutaj rządzi. Miesiąc po otrzymaniu dokumentów o wykupie mieszkania otrzymałem pozew do Sądu Rejonowego w Łobzie o eksmisję. (...) Warunkiem wykupu jest nie posiadanie długu za czynsz i posiadanie umowy najmu. (...)”.

11 sierpnia 2009 roku węgorzynianin otrzymał propozycję wykupu mieszkania z bonifikatą oraz informacją, że bonifikata obowiązuje jedynie do końca roku. Lokator złożył pismo o wykup mieszkania ze zobowiązaniem, że zaległości spłaci gotówką, jednak prośba została rozpatrzona negatywnie. Umowa najmu została zerwana 31 maja, toteż w momencie złożenia przez gminę propozycji – lokalu wykupić już nie mógł.

Jak wynikało z wypowiedzi radcy prawnego oraz burmistrz – nie chciano podpisać ponownej umowy z obawy, że skoro dotychczas zobowiązania nie były spłacane, to nadal nie będą. Z kolei

mieszkaniec bał się, że nawet jeśli spłaci zadłużenie, burmistrz nadal nie podpisze z nim umowy i nie będzie mógł kupić mieszkania, a jedyne co go czeka – to eksmisja.

- Korespondencja z tym panem trwa od ponad 10 lat i nie uregulował pan długu. Nie jest pan dla mnie wiarygodnym najemcą. Ja mam bardzo dużo dłużników i bardzo dużo ugód z najemcami, sama ich do tych ugód namawiam i proponuję spłatę na różnych warunkach. Ugoda została zawarta w 2006 roku, a gmina wypowiedziała umowę dopiero w 2009 roku, przez trzy lata nie wypełniał pan warunków ugody. Nie wiem na co pan czekał, dwa pisma pan pisze do burmistrza o wykup mieszkania, deklaruje spłacenie długu, nie ma tych pieniędzy wplaconych, nawet 100 zł. Żyje pan na koszt podatników. Proponowałam panu, aby wyprowadził się dobrowolnie, aby nie robić panu eksmisji, dwa razy zaproponowałam panu mieszkanie, inni czekają po kilka, kilkanaście lat. Ja muszę wykonać prawo, a jeśli pan zalega na 31 tys. zł, to prawo zobowiązuje mnie do przeprowadzenia eksmisji. Radni na komisji pytają się dlaczego takie wysokie zadłużenia i dlaczego gmina nic nie robi – powiedziała burmistrz.

Są darmowe biura prawne w Szczecinie. Gdy przedstawiłem im swoją sprawę oni się śmieją i pytają kto mnie skazał. Nigdzie czegoś takiego nie ma, co dzieje się w Węgorzynie – zripostował L. Krzemień.

W konsekwencji przewodnicząca Rady Monika Kuźmińska spytała mieszkańca Węgorzyna, czy zapłaci dług, jeśli będzie protokół uzgodnień, w którym burmistrz zadeklaruje się, że po zaplaceniu długu podpisze umowę najmu i spowoduje umożliwienie wykupu mieszkania. Na tak postawione pytanie mieszkaniec odparł twierdząco. W związku z takim obrotem sprawy burmistrz Węgorzyna wyraziła zgodę. Mieszkaniec zobowiązany jest do jednorazowej spłaty zadłużenia. Skarga została wycofana z obrad Rady Miejskiej. MM

Zakończenie III klasy LO w Resku

30 kwietnia w Zespole Szkół w Resku odbyło się uroczyste zakończenie nauki w klasie III liceum. Było to ostatnie, wspólne spotkanie 28 uczniów tej klasy z dyrekcją, wychowawcą i gronem pedagogicznym.

O godz. 10. w kościele rozpoczęła się Msza święta odprawiona przez ks. dr. Tadeusza Uszkiewiczza, a po niej uczniowie udali się do szkoły. Uroczystość rozpoczęła się od wprowadzenia sztandaru oraz odśpiewania hymnu państwowego. Następnie odbyło się przekazanie sztandaru liceum nowemu pocztowi, w składzie: Justyna Kijak, Adam Kłosowski oraz Katarzyna Kulik. Przedstawiony został również poczet rezerwowy w składzie: Agnieszka Kamińska, Mateusz Mieszaniec oraz Joanna Kurszewska.

Jako pierwsza głos zabrała dyrektor Małgorzata Biały, która podkreśliła, że od dziś czas dla maturzystów będzie już płynął zupełnie inaczej - nie będzie go wyznaczał dźwięk dzwonek szkolnych. Dorosłe życie wiąże się z wolnością, ale także z podejmowaniem ważnych decyzji. Życzyła maturzystom pomyślnego zdania egzaminu dojrzałości oraz podziękowała rodzicom za współpracę, nauczycielom za zaangażowanie i zrozumienie, władzom samorządowym i oświatowym za wsparcie i za wiarę w marzenie o lepszej szkole.

Życzenia pomyślnego zdania egzaminu dojrzałości życzyli również dyrektor Wydziału Oświaty i Promocji starostwa w Łobzie Teresa Łań, przewodnicząca Rady Miejskiej Barbara Basowska oraz ks. dr T. Uszkiewicz.

Pani Renata Gajdzis w imieniu Rady Rodziców, podziękowała dyrektor i całemu gronu pedagogicznemu za trud włożony w edukację młodzieży.

Stypendia Starostwa Powiatowego w Łobzie otrzymały Patrycja Rak i Natalia Wróblewska, Stypendium Starosty Antoniego Gutkowskiego za najwyższą średnią otrzymała Maja Biały.

Tradycją szkoły jest przyznawanie Stypendium Marii Sękowskiej dla ucznia klasy III, który wykazał się największymi osiągnięciami w dziedzinie biologii. W tym roku

otrzymała je Natalia Wróblewska.

Za wysokie osiągnięcia zostały wyróżnione: Maja Biały - średnia 5.41; Patrycja Rak - 5.13; Natalia Wróblewska - 5.13; Natalia Gajdzis - 5.06; Alicja Merta - 5.06; Patrycja Zawadzka - 5.06; Justyna Grankowska - 5.00; Andżelika Olbrich - 5.00; Dominika Iskra - 4.82.

Dyrektor wręczyła świadectwa ukończenia szkoły, a wychowawca Sławomir Brzozowski, nagrody książkowe. Za pracę w Samorządzie Szkolnym nagrody otrzymały: Agnieszka Sołonyńska, Patrycja Zawadzka i Andżelika Olbrich.

Pani Lidia Bielecka-Jahnz wręczyła nagrody za pomoc w organizacji VI Przeglądu Małych Form Teatralnych oraz za twórczą aktywność w życiu kulturalnym szkoły w latach 2008 - 2010. Otrzymali je: Maja Biały, Michał Jaworski i Izabela Przybylska.

Statuetki za działalność sportową otrzymali: Andżelika Olbrich, Justyna Grankowska, Dominika Iskra, Bartosz Kaczor i Patrycja Wierzchnicka.

Justyna Grankowska, opiekun Samorządu Uczniowskiego, wręczyła dyplomy uczniom, którzy szczególnie aktywnie działali w Samorządzie; otrzymali je: Agnieszka Sołonyńska, Paulina Perzanowska, Alicja Merta, Andżelika Olbrich, Patrycja Zawadzka, Natalia Gajdzis, Maciej Lewańczuk, Justyna Grankowska, Bartosz Kaczor, Dominika Iskra, Patrycja Rak oraz Anna Szkołuda.

Pedagog Malwina Więckowska podziękowała uczniom za aktywną pracę i działania w ramach wolontariatu.

Wychowawca klasy S. Brzozowski wręczył podziękowania rodzicom, którzy szczególnie aktywnie wspierali działania szkoły i pomagali w realizacji wspólnych przedsięwzięć.

W imieniu Stowarzyszenia „Arka” B. Basowska podziękowała młodzieży za wsparcie i wszelką pomoc.

Uroczystość ta była ostatnią, podczas której uczniowie klasy III byli abiturientami. Obecnie są już absolwentami Liceum Ogólnokształcącego im K. K. Baczyńskiego w Resku. Przed nimi trudy związane z egzaminami maturalnymi, a także, przypominając słowa poety, „szukanie prawdy jasnego płomienia, szukanie nowych, nieodkrytych dróg...”. Uroczystość pożegnania uczniów klasy maturalnej przygotowała młodzież z klasy II pod kierunkiem Agaty Popielarz.

Alicja Mielniczek



Pożegnanie absolwentów LO w Łobzie



(POWIAT) W piątek uroczystie pożegnaliśmy trzecioklasistów z reskiego i łobeskiego liceum. Wśród 124 absolwentów, 21 ukończyło szkołę z czerwonym paskiem. Dla większości weekend był krótką chwilą wytchnienia, bo już dziś rozpoczynają się egzaminy maturalne. Na dobry początek - pisemny język polski.

Już od wczesnych godzin do szkoły docierali obecni absolwenci obu liceów. Każdy odświętnie ubrany już bez stresu pokonywał szkolny próg. Pierwsze uściski dłoni, wymiana zdań, nerwowe rozglądanie się wokół.

- To dziś jest ten dzień. To dziś kończymy szkołę. Przed nami matura a po niej zasłużone wakacje. - mówił jeden z uczniów.

W rekach wielu z nich widniały wiązanki kwiatów, które po apelu w podziękę wręczali swoim wychowawcom i nauczycielom. Na każdej twarzy pisała się inna historia. Jedni czuli dumę z racji dojrzenia do końca tego etapu edukacji, inni żal, że to już koniec. Pewne jest, że każdy opuścił mury swojej szkoły z bagażem cennych doświadczeń, wiedzą i zawartymi na całe życie przyjaźniami.

W tradycję szkół wpisał się zwy-



yczaj, że to klasy drugie żegnają swoich starszych kolegów. Co roku specjalnie dla nich przygotowują z pomocą grona pedagogicznego i młodszych kolegów część artystyczną.

W Zespole Szkół w Łobzie uroczysty apel, korzystając z pięknej, choć wietrznej pogody, odbył się na boisku szkolnym. Posiadacze najwyższych średnich, zdobywcy wysokich miejsc w olimpiadach oraz osoby biorące czynny udział w życiu szkolnym otrzymały publiczne pochwały i nagrody rzeczowe. Warto wspomnieć, że na apelu zostały wrę-

zione dwie nagrody starosty - stypendia. Spośród 96 opuszczających mury szkoły uczniów 12 zdało z czerwonym paskiem. Najwyższe średnie wypracowali sobie Emilia Wołoszyn, Ewelina Lew, Karolina Pachałko i Karolina Górecka. Wszyscy tegorocznicy absolwenci otrzymali po tulipanie.

Absolwentom gratulujemy, życzymy powodzenia na egzaminach maturalnych oraz dostania się na wymarzone uczelnie. Kto wie, może o niektórych z was będziemy jeszcze pisać na łamach naszej gazety? GD



Święto Ziemi

(ŁOBEZ) W ramach obchodów Międzynarodowego Dnia Ziemi, uczniowie i wychowawcy z Zespołu Szkół w Łobzie pracowali zgodnie z przygotowanym wcześniej tygodniowym harmonogramem sprzątnięcia.

Wspólnymi siłami społeczność uczniowska zadbała o czystość i porządek leśnej ścieżki ekologicz-

nej, teren wokół szkoły, za płotem boiska szkolnego i wokół hali sportowej. Wysprzątane zostało również boisko szkolne oraz uporządkowano po zimie skalniaki zdobiące teren szkoły. Z relacji wychowawców wynika, iż na łobeską młodzież zawsze można liczyć. Plan sprzątnięcia został celowo rozłożony na każdy tydzień tak by prace dzieci nie były powielane. GD



Burmistrz Karpowicz bez absolutorium

(WĘGORZYNO). Mimo iż zarówno RIO, jak i Komisja Rewizyjna pozytywnie zaopiniowały wykonanie budżetu, to radni i tak nie udzielili absolutorium burmistrzowi Węgorzyna. Radni argumentowali swoją decyzję tym, że nie popierają sposobu realizacji budżetu.

Gmina Węgorzyno była jedyną, w której uchwała absolutoryjna podejmowana była na końcu posiedzenia Rady Miejskiej. W pozostałych głosowanie nad absolutorium odbywało się na początku obrad rady Miejskiej.

Było już około godziny 20.00, gdy przystąpiono do podjęcia uchwały. Na wstępie przewodnicząca Rady Miejskiej zapoznała radnych z opinią RIO i Komisji Rewizyjnej. Obie były pozytywne, przy czym RIO opiniuje wybrane informacje o gospodarce finansowej prowadzonej w ramach budżetu, toteż opinia ta nie stanowi oceny wykonania budżetu a jedynie ocenę sprawozdania z wykonania budżetu przeprowadzoną pod kątem prawidłowości sporządzenia tegoż. Komisja Rewizyjna z kolei badała budżet pod kątem legalności, gospodarności, rzetelności i celowości działań burmistrza. Przewodnicząca RM Monika Kuźmińska nim otworzyła dyskusję nad udzieleniem, bądź nie absolutorium burmistrzowi Węgorzyna Grażynie Karpowicz przytoczyła ustęp z pisma Izby, mówiący o tym, iż „wniosek Komisji Rewizyjnej w części merytorycznej wykonania zadań budżetowych nie podlega opiniowaniu przez Izbę. Do oceny wykonania zadań uprawniona jest wyłącznie Rada”.

Przewidywany dochód gminy Węgorzyno w roku ubiegłym wynosił

20.724 tys. zł. Dochody wykonano w kwocie 20.012 tys. zł. co stanowiło 96,57 proc. planu, w tym planowane dochody własne wykonane w kwocie 7.330 tys. zł, czyli o około 100 tys. zł mniej od planowanych. Planowane wydatki budżetowe miały wynieść około 23.570 tys. zł, a zrealizowano je w

wysokości 20.694 tys. zł. Na realizację inwestycji zaplanowano w budżecie gminy kwotę 4.843 tys. zł, co stanowi 20,55

proc. ogółu planu wydatków. Wydatkowano jednak kwotę 2.854 tys. zł. czyli 13,79 proc. wydatków ogółem i 14,26 proc. dochodów gminy ogółem.

Na 2009 rok zaplanowano deficyt budżetowy w wysokości 2.844 tys. zł, a wyniósł 682 tys. zł.

W rozliczeniu rocznym dochodów, przychodów, wydatków i rozchodów budżetowych wypracowano środki w wysokości 961.662,75 zł pozostające do wykorzystania w przyszłych latach budżetowych.

Zadłużenie gminy na koniec 2009 roku z tytułu zaciągniętych kredytów wyniosło 3.518 tys. zł.

Na koniec roku gmina posiadała zobowiązania wymagalne z tytułu zaliczek alimentacyjnych w kwocie 34.221 zł.

Jako pierwszy głos w dyskusji zabrał radny Jan Mazuro, który stwierdził, że budżet pod względem rachunkowym wykonany jest prawidłowo.

– Budżet w ciągu roku dostosowaliśmy do różnych potrzeb. Wykazałem że uchwałę budżetową wprowadzaliśmy 32 razy, sporo wówczas zmienialiśmy. Pani burmistrz wspominała, że na administrację wzrosło 5 proc. Koszty administracji publicznej wzrosły o 253 tys. zł, czyli o 10,8 proc. wszystkich wydatków – powiedział.

Wówczas burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz sprecyzowała, że mówiła jedynie o wynagrodzeniach, jednak przewodnicząca RM Monika Kuźmińska dodała, że dodatkowo, prócz wynagrodzeń, było sporo zleceń, które nie były wliczane w ten wzrost.

– Często sprzecaliśmy się, w jaki sposób ten budżet zrealizować. Został on wykonany. Sposób realizacji budżetu był bardzo niezadowolający. Budżet jest zrobiony bardzo dobrze, słupki są dobre, wyniki dobre, na co zgodziliśmy się, ale sposób realizacji jest niezadowolający – podkreślił Jan Mazuro.

Słowa radnego sprecyzowała radna Jadwiga Kamińska.

– Nie podobało mi się to, że bardzo często przetargi, które powinny być tańsze, u nas były droższe i stawiało się nas pod bramką i mówiło – dodajecie. Dodajecie, bo jak nie, to... To nie jest właściwa forma. Pani utrzymywała ją przez cały rok. Po drugie - sposób realizacji zadań, inwestycji, które są w gminie, według mnie nie są prawidłowo wykonywane. Sprawa nie jest



prawidłowo przemyślana, tylko wykonuje się coś pod publikę. Jest coś – idzie, a potem okazuje się, że radni dokładają, bo szkoda pieniędzy, to dokładamy jeszcze. Droga Sielsko – bardzo mnie to bolało, że w taki sposób zostaliśmy postawieni pod mur. Radni przegłosowali, że jeśli dostaniemy pieniądze, to bierzemy i wykonujemy drogę, potem nagle okazuje się, że nic nie dostaniemy, i robimy z naszych pieniędzy. Itak jest z niejedną inwestycją. Orlik – druga inwestycja, którą pani poprowadziła, do dzisiaj kłóć się pewne rzeczy, które są zrobione. Nie podoba mi się sposób realizacji i przeprowadzania nawet samych przetargów – powiedziała radna.

Do tych głosów dołączyła się przewodnicząca RM, która powiedziała, że sposób przeprowadzania przetargów i wyłaniania oferentów w przetargu nie jest takim, jak ogólnie funkcjonuje.

– W większości gminach jest tak, że mamy kosztorys i w przetargu wyłania się firmę. Firmy biją się, starają się o pracę. Składają oferty, często mniejsze, niż pieniądze w budżecie, czyli gmina na tym korzysta. A u nas, nie pamiętam który przetarg, może nie było takiego, żebyśmy zaoszczędzili. Zawsze dokładamy. I w tym roku też – musieliśmy dołożyć 710 tys. zł i nie jest to wystąpienie przeciwko oczyszczalni, to jest przeciwko takiej metodzie, że my musimy stale dokładać – powiedziała przewodnicząca.

Po wypowiedziach radnych burmistrz Węgorzyna szeroko omówiła działania inwestycyjne podjęte w trakcie ubiegłego roku. Zwróciła również uwagę na kwestie budżeto-

we.

– Dochody za 2009 r. wzrosły do ponad 20 milionów zł, a w 2008 roku mieliśmy 18.513 tys. zł. To nie jest mały budżet, dochody wzrastają ale i wzrastają również zadania. Nastąpił również duży wzrost ze sprzedaży mienia – wpływy z tego tytułu wyniosły ponad 711 tys. zł, były wyższe o 275 tys. zł od wykonania w 2008 roku. Ze sprzedaży samych mieszkań – 33 lokali, uzyskaliśmy kwotę 199 tys. zł. Najdroższą działką, jaką sprzedaliśmy, była ta znajdująca się w Ginawie (po wydobyciu żwiru). Gmina sprzedała ją za kwotę 160 tys. zł. Średnia cena gruntu na terenie Węgorzyna pod budownictwo mieszkaniowe w gminie wyniosła 37,11 zł – powiedział m.in. burmistrz.

Po wypowiedziach radnych i burmistrz przyszedł czas na głosowanie. Jego wynik nie był pomyślny dla włodarz gminy. Za udzieleniem absolutorium głosowało czterech radnych: Mirosław Kłosiński, Adam Hlib, Jan Szymko oraz Stanisław Kaliciński. Przeciw udzieleniu absolutorium głosowali: Monika Kuźmińska, Jadwiga Kamińska, Zbigniew Wilk, Eugeniusz Kołodyński, Hieronim Cierpisz, Marcin Szostakiewicz.

Od głosu wstrzymał się Tomasz Mielcarek.

Niegdyś nie udzielenie absolutorium skutkowało podjęciem działań zmierzających do przeprowadzenia referendum w sprawie odwołania burmistrza. Obecnie absolutorium jest jedynie zwykłą uchwałą, która nie niesie za sobą niczego, prócz opinii radnych na temat działania finansowego urzędu. MM

Absolutorium dla wójta

(RADOWO MAŁE) W minioną środę jednogłośnie przyznano absolutorium za rok 2009 wójtowi Gminy Radowo Małe Józefowi Wypijewskiemu. Widać, z uznaniem spotkał się sposób wydatkowania przez wójta pieniędzy gminnych oraz licznie poczynione inwestycje.

„Po rozpatrzeniu i przyjęciu sprawozdania z wykonania budżetu Gminy za rok 2009 oraz wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Gminy w Radowie Małym- udziela się wójtowi Gminy Radowo Małe absolutorium z tytułu wykonania budżetu za rok 2009”.- treść uchwały w sprawie udzielenia absolutorium.

Uchwała została podjęta jedno-

głośnie i była docenieniem całorocznej pracy wójta. Z najważniejszych inwestycji w gminie pokrytych ze środków własnych należy wymienić remont drogi od gminy do kościoła; remont drogi na odcinku Pogorzelica- Orle; zakup pieca CO dla SP w Siedlicach w ramach projektu termomodernizacji; wykonanie z ZDW w Koszalinie chodnika w Rekowie, koszt gminy 125 tys. zł; chodnik w Orle przy współudziale ZDP w Łobzie; przyłącze wodociągowe w Borkowie Wielkim oraz remont szkolnego dachu w Radowie Małym za kwotę 107 tys. zł.

Zeszły rok gmina zamknęła z nadwyżką w wysokości 122 tys. zł. Ponadto przez miniony okres nie zaciągnęła żadnego kredytu, spła-



cała natomiast te zaciągnięte w latach poprzednich. Nic, tylko pogratulować. GD

Złożą się na chodnik

(RADOWO MAŁE) Radni Gminy Radowo Małe na minionej sesji 28 kwietnia, podjęli uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej Zachodniopomorskiemu Zarządowi Dróg Wojewódzkich w Koszalinie.

Gminna dotacja zostanie przeznaczona dla ZZDW na realizację zadania pn. „Przebudowa chodnika w miejscowości Radowo Małe w ciągu drogi wojewódzkiej 147”. Koszt inwestycji oszacowano na 200 tys. zł, a pomoc gminy w wysokości 50 tys. zł zostanie przekazana formie dotacji celowej. GD

Jak są ludzie, którzy chcą pracować to i znajdą się tacy co chcą pomóc

Pracę mieszkańców sołectwa Gostomin wyceniono na ponad 40 tysięcy złotych

(RADOWO MAŁE- GOSTOMIN) Od niemal 16 lat sołtysiem urokliwego sołectwa Gostomin jest pani Zofia Baumgardt- Jezierska. Pod swoją opieką ma ponad setkę mieszkańców z Gilnicy i Gostomina.

Gmina Radowo Małe liczy sobie 18 sołectw. Mając na względzie ograniczone możliwości finansowe gminy, jej rozwój infrastrukturalny zależy w wielkiej mierze od mieszkańców. Przykładem dobrze zgranych i zatroskanych o wspólną przyszłość miejscowości jest sołectwo Gostomin.

Cała dokumentacja poczynionych w ramach prac społecznych działań znajduje się w grubej teczce. Każda kartka to inne przedsięwzięcie. Na niej pamiątkowa fotografia oraz nazwiska osób ówczesnie pracujących.

- Wszystko, co udało się nam kupić dla sołectwa, było za wypracowane na festynach pieniądze. Czasami materiał udawało nam się pozyskać, ale robotę wykonywali nasi mieszkańcy. Podobnie transport był nasz, paliwo i sprzęt.- mówi sołtys.

Lista prac wykonanych przez lata na obu wioskach jest długa.

Przykładem jest chodnik. Płyty chodnikowe pochodziły z rozbiórki w Borkowie Wlk. Sołtys na własny koszt organizowała ich transport.

Wszystkie prace w sołectwie, wykonano w czynie społecznym. Na uwagę zasługuje boisko do gry w piłkę. Wcześniej był to niezagospodarowany ugór, gęsto porośnięty chaszczami. Mieszkańcy uzyskali zezwolenie na wykarczowanie drzew i uprzątnięcie terenu. Plac wyrównywali prywatnym ciągnikiem. Dziś bez ograniczeń służy najmłodszym mieszkańcom. Dzięki funduszowi sołeckiemu już w tym roku zostaną zakupione drewniane ławki dla kibiców, bramki i zadaszenie. Sołtys przyznaje, że dysponowanie funduszem nie jest proste. Dopiero po burzliwych rozmowach podczas zebrania wiejskiego udało się ustalić, jaka inwestycja jest dla mieszkańców najpilniejsza.

Na początku wsi tuż za kościołem znajduje się ogromny budynek, dawny magazyn. Obecnie służy za kościół (obecny jest zamknięty, czeka na remont), świetlicę i punkt przedszkolny. Początki jego adaptacji sołtys wspomina jako ciężki okres. Gigantyczną dziurę w dachu łatali miejscowi chłopcy, a zamiast okien w futrynach widniała kolorowa folia oklejona radosnymi kwiatkami.

- Wójt bardzo docenia naszą pracę społeczną i wspiera nas. Uważam, że na swoje możliwości gmina dużo nam pomaga.- ocenia współpracę z władzami pani sołtys.

Na podsumowanie rozmowy sołtys powiedziała, że kiedyś niezujący już pan Skoworotko (pracownik starostwa) podjął się oszacowania wartości ich pracy. Kwota była horendalna i przekraczała 40 tys. zł.

Obecnie trwają prace nad stworzeniem projektu modernizacji budynku, w którym obecnie znajduje się świetlica, kościół i przedszkole. Plany mają dotyczyć zaadaptowania pozostałej jego części tj. piętra i poddasza. GD



Pani burmistrz, absolutorium zostało udzielone!

(DOBRA) 28 kwietnia br. doberscy radni jednogłośnie przyznali absolutorium burmistrz Dobrej Barbarze Wilczek. Twarz docenionej zdradzała wiele pozytywnych emocji, mimo iż na co dzień otrzymywała sygnały o dobrze wykonywanej przez siebie pracy.

- Komisja rewizyjna po zapoznaniu się ze sprawozdaniem i uzupełniającymi informacjami skarbnika Sławomira Brodnika z wykonania budżetu za 2009r. postanowiła udzielić absolutorium burmistrzowi Dobrej Barbarze Wilczek. Wniosek przekazano do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie, która zaopiniowała go pozytywnie. - odczytała zastępca przewodniczącej Komisji Rewizyjnej.

Orzekająca Regionalna Izba Obrachunkowa w Szczecinie w składzie Urszula Głód- Wandensanden przewodnicząca, Janusz Jarosz członek i Mieczysław Kus członek, pozytywnie zaopiniowała wniosek Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Dobrej w sprawie udzielenia absolutorium burmistrzowi Dobrej z tytułu wykonania budżetu za rok 2009. Ta sama komisja pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie burmistrza Dobrej z wykonania budżetu za rok ubiegły.

- Zeszły rok był rokiem kryzysu, którego skutki dotarły również do nas. W zeszłym roku podejmowaliśmy wiele działań inwestycyjnych raz około inwestycyjnych. Było również kilka, które wynikły nagle. O ile zeszłoroczne dochody wykonaliśmy w 99 procentach, o tyle wydatki w porównaniu do roku poprzedniego znacznie wzrosły. Nie zaciągaliśmy jednak żadnego kredytu, co jest ewenementem. Wszystkie wydatki ponosiliśmy z własnego budżetu. Tamten rok zamknęliśmy nieznacznym, ale deficytem. Deficytem finansowym w wysokości 277 tys. zł. Nie jest to powód do dumy, ale za to z drugiej strony udało nam się dużo osiągnąć. Wykonaliśmy sporo, a na ten rok zaplanowaliśmy jeszcze więcej. - powiedział skarbnik Sławomir Brodnik.

W zeszłym roku gminie udało się wykonać m. in. modernizację oświetlenia, zamontowano 48 nowych punktów oświetleniowych; montaż piłkochwyłów na stadionie miejskim w Dobrej; wymianę pokrycia dachowego w SP Wojtaszyce; montaż tablic ogłoszeniowych na terenie miasta; montaż placów zabaw w miejscowościach Anielino i Wrzešno; budowę zaplecza do istniejącej hali w Dobrej; chodnik między ulicami Zielona i Westerplatte; remont klatki schodowej i parteru w Gimnazjum w Dobrej oraz montaż okien i drzwi w OSP Dobra.

Ponadto burmistrz poinformowała, że gminie udało się pozyskać środki zewnętrzne na realizację zadań własnych gminy. Lista zrealizowanych projektów jest spora, a na niej m. in. projekt Pomóż sobie, czyli „Od bierności do aktywności” finansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego i Skarbu Państwa; Warto być aktywnym „Rozwi-



janie kompetencji kluczowych poprzez zajęcia pozalekcyjne w Gminie Dobra”; „Ośrodek Przedszkolny w Gminie Dobra szansą na zmniejszenie nierówności w upowszechnianiu edukacji”.

Nakoniec słowa wielkiego „dziękuję” usłyszeli doberscy radni.

- To dzięki waszej przychylności i inicjatywom te wszystkie projekty udaje się zrealizować. Gdyby nie

Wasze pozytywne spojrzenie, realizacja nie byłaby możliwa. Jeżeli chodzi np. o wydatkowanie środków w ramach EFS-u, często jest tak, że pierwsza transza jest wypłacana ze znacznym poślizgiem, i wtedy my uruchamiamy nasze środki gminne, aby projekt mógł się potoczyć do momentu otrzymania pieniędzy. - podziękowała burmistrz GD

Radni - Gryfa Pomorskiego dla burmistrz Dobrej

(DOBRA) Radni Miejscy z Dobrej sprawili swojej burmistrz Barbarze Wilczek podwójną niespodziankę na minionej sesji 28 kwietnia. Po pierwsze przyznali jej absolutorium, po drugie zgłosili jej osobę do nagrody Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego dla osób szczególnie zasłużonych dla ziem zachodniopomorskich.

Przewodnicząca rady Jolanta Siekiera poinformowała zgromadzonych, iż 19 kwietnia wpłynęło do biura rady pismo, w którym radni

zwrócili się z prośbą o wprowadzenie na obrady niniejszej sesji Rady Miejskiej w Dobrej projektu uchwały mającego na celu wystąpienie do Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego o nadanie odznaki honorowej Gryfa Zachodniopomorskiego pani Barbarze Wilczek obecnie burmistrz Dobrej.

- Wyróżnieniem tym docenimy wieloletnie działania Barbary Wilczek na rzecz rozwoju naszej społeczności. Prosimy, by rada reprezentowała nas w naszych zamiarach. - czytamy w piśmie.

- Odznaka honorowa Gryfa Pomorskiego jest przyznawana przez Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego osobom, które przyczyniły się do wzmocnienia odczucia społecznego na terenie województwa zachodniopomorskiego i nie tylko. Mówi się tutaj o dużym udziale ponad obowiązki wynikające z zajmowanych stanowisk. Muszę przyznać, że docenienie przez państwa pani burmistrz jest czymś niesamowitym. Odznakę honorową dostają osoby zasłużone ziemi zachodniopomorskiej. Wśród nich są

wielcy społecznicy. - powiedziała sekretarz Urzędu Miejskiego Dorota Kisiel.

Warto wspomnieć, że licznie odbywające się festyny w miejscowościach Gminy Dobra, są tworzone na wzór cyklicznych imprez gminnych pn. „Lato w gminie”, które ponad 10 lat temu zapoczątkowała pani burmistrz wraz z dyrektorem Biblioteki Publicznej w Dobrej.

Przedmiotową uchwałę podjęto jednogłośnie, czym dostarczone wielu wzruszeń zaskoczona burmistrz Barbarze Wilczek. GD

Absolutorium jednogłośnie

(ŁOBEZ). Radni łobescy nie mieli najmniejszych wątpliwości odnośnie udzielenia absolutorium dla włodarza gminy. Podczas głosowania wszyscy byli jednomyślni.

Sprawozdanie łobeskiego budżetu Regionalna Izba Obrachunkowa oceniła pozytywnie.

Dochody zostały wykonane w kwocie 35.440 tys. zł wydatki – w wysokości 38.620 tys. zł.

Na koniec roku zostały wypracowane środki w kwocie 187 tys. zł, a dług publiczny gminy wyniósł 11.800 tys. zł, co stanowi 33.3 proc. wykonania dochodów przy możliwościach dochodowych 60 proc. Około 30 proc., to wydatki majątkowe.

Komisja rewizyjna przeprowadziła kontrolę sprawozdania z wykonania budżetu. Po kontroli Komisja wypracowała 5 wniosków, które zostały przekazane burmistrzowi do

ewentualnego rozpatrzenia. Radni udzieleni absolutorium jednogłośnie.

– Wyraz uznania dla pana burmistrza, jego współpracowników, którzy na swoich stanowiskach pracy wykonują żmudną pracę i odpowiadają za wykonanie zadań, optymalne wykorzystanie środków i oszczędną gospodarkę – powiedziała przewodnicząca rady Miejskiej Elżbieta Kobiałka, składając gratulacje burmistrzowi Łobza. Po tych słowach rozbrzmiały gromkie brawa.

Burmistrz Łobza Ryszard Sola w kilku słowach podziękował Radzie Miejskiej, Komisji Rewizyjnej za pozytywną ocenę. Słowa podziękowania skierował również do wszystkich osób biorących czynny udział w życiu gminy.

– Dziękuję sołtysom, przedstawicielom i gościom. Duże słowa podziękowania i uznania kieruję



pod adresem swoich podwładnych, współpracowników. Aby zrealizować ten budżet w 100 proc., to potrzebna jest praca zespołowa. Dziękuję za ten dobrze działający zespół

i efekt ubiegłorocznej pracy – powiedział burmistrz Ryszard Sola.

Po obradach włodarz gminy zaprosił wszystkich na skromny poczęstunek. MM

Odchody bryzgają po nogach

(ŁOBEZ). Niemal na każdej sesji pojawia się kwestia dotycząca utrzymania czystości na terenie gminy. O tym, że psie odchody zalegają wszędzie apelują zarówno sołtysi, jak i przewodniczący rady osiedlowej Zdzisław SzklarSKI.

Z wnioskiem o nakładanie wysokich kar dla właścicieli czworonogów za brudzenie przez psa na terenie miasta wyszedł przewodniczący rady osiedla Zdzisław SzklarSKI. Nie zapomniał przy tym spytać gdzie mieszkańcy mają gromadzić psie odchody.

Do koszy ogólnodostępnych niewskazane, bo służby porządkowe zwracają uwagę. Do koszy komunalnych też nie. Proponowałbym aby na terenie miasta rozstawić kosze na psie odpady z łopatkami i rękawiczkami zawieszonymi przy koszach, jak już to ma miejsce w innych miastach – powiedział.

Temat psów podjął sołtys Bonina Waldemar Zakrzewski, który poinformował, że ponownie wyrzucano dwa psy.

Znowu trzeba będzie zgłosić, żeby je wyłapać, a za to my podatnicy płacimy. Ludzie są bez serca, że tak robią. We wsi jest mało miejsca zielonego, cała wioska jest zas...ana. Proszę niech straжа miejska zainteresuje się tym. Rozmawiałem

już z mieszkańcami. Nic to nie daje. Może należy wyłapać psy i wywieźć do Białogardu? Właściciel będzie chciał, to pojedzie, za psa zapłaci, to może zmańdrzeje. Jeśli ja dziś mówię, to słyszę że właściciel psa może płacić mandaty. Dać taki mandat raz drugi, żeby się nauczył. My sami to sprzątamy. Gdy kosi się trawę kosiarką to te psie odchody bryzgają po nogach. Jest to wielki problem i musimy się nad tym zastanowić – powiedział.

Kierownik wydziału Infrastruktury Komunalnej i Ochrony Środowiska Ewa Ciechańska poinformowała, że psie odchody należy wyrzucać do koszy rozstawionych na terenie miasta. Uznała, że przy obecnej kulturze i zachowaniach ludzi łopatkę i rękawiczkę mogłyby szybko zniknąć. Do tego, aby takie kosze rozstawić społeczeństwo musi dojrzeć.

Przy okazji dobrze by się stało, gdyby urzędnicy dojrżeli, że koszy na śmieci jest niezwykle mało na terenie miasta i niektórzy mieszkańcy, aby móc wyrzucić psie odchody do kosza musieliby przespacerować się z nimi przez długość niejednej uliczki w mieście. Dobrze byłoby również, aby dostrzegli wreszcie konieczność wydzielenia miejsca, gdzie psy mogłyby spokojnie zlatwić swoje potrzeby. Nie sztuką jest nakładanie kar, ale wskazywanie alternatyw. MM

Słupy ogłoszeniowe we wsiach



(ŁOBEZ). Przy okazji wyborów ponownie wypłynął wniosek sołtysa Waldemara Zakrzewskiego odnośnie postawienia słupów ogłoszeniowych na wsiach. Samorządowcy 5 maja mają dać odpowiedź czy gminę na to stać.

– Sołtysi otrzymali pismo w sprawie miejsc na ogłoszenia. Przed poprzednimi wyborami też o tym mówiłem. Pan burmistrz napisał m.in., że na ten cel mają być przeznaczone nasze tablice. Naprawdę te tablice są małe. Ogłoszenia powinny wisieć gdzie indziej. My mamy wiele swoich ogłoszeń i kto

ostatni powiesi plakat, ten będzie lepszy, bo pozalepia tych pierwszych. Warto zastanowić się nad tym, mówiłem kiedyś o słupach ogłoszeniowych – powiedział sołtys Bonina Waldemar Zakrzewski.

Radny Kazimierz Chojnacki poparł wniosek sołtysa o postawienie na terenach wiejskich słupów ogłoszeniowych. Argumentował to tym, że słupy postawione w mieście spełniają swoje zadanie. Burmistrz Łobza Ryszard Sola poprosił o czas do 5 maja na sprawdzenie ile takie słupy będą kosztować. Dopiero po zapoznaniu się z ceną propozycja będzie rozpatrywana. MM

Rozmowa z nowym proboszczem parafii w Łobzie ks. Józefem Cyrulikiem

Strzeliło mi 40 lat kapłaństwa

(ŁOBEZ) Od kwietnia nowym proboszczem parafii p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Łobzie jest ks. Józef Cyrulik. Osoba z bagażem cennych doświadczeń na plecach, wiarą w ludzkie dobro i zarażającym każdą sferę życia optymizmem.

Mój życiorys jest dosyć ciekawy i bogaty w treść

Przed przyjściem do Łobza byłem proboszczem w Parafii Świętego Józefa w Szczecinie. Oprócz tego przez 15 lat miałem zaszczyt pełnić funkcję Diecezjalnego Asystenta Akcji Katolickiej. Byłem osobistym łącznikiem między arcybiskupem a Zarządem Diecezjalnym Akcji Katolickiej naszej archidiecezji. W ogóle to Akcja Katolicka wywodzi się jeszcze sprzed wojny. Po niej władze komunistyczne zlikwidowały ją. Natomiast w 1995 roku papież Jan Paweł II zaapelował do polskich biskupów, żeby ją reaktywować. W naszej archidiecezji akcja ta została powołana przez arcybiskupa Mariana Przykuckiego w 1995 roku.

Strzeliło mi już 40 lat kapłaństwa

Na proboszcza i dziekana w Łobzie mianował mnie arcybiskup metropolita Andrzej Dzięga. Cieszę się z tego ogromnie, gdyż ludzie są tutaj bardzo życzliwi. Ponieważ jestem doświadczonym kapłanem, to przez to dobrym psychologiem i wyczuwam otwartość parafian.

W tym roku strzeliło mi 40 lat kapłaństwa. Ciągłe się obracam wśród ludzi i różnych spraw, więc nie czuję upływu czasu. Podczas urlopu najchętniej wypoczywam w polskich górach Sudetach. Najbardziej lubię jeździć w Góry Izerskie, Stołowe, Karkonosze, okolice Zielonej Góry i Karpacza. Tam właśnie są moje ulubione ścieżki.

Jak powiedział Jan Paweł II, powołanie to dar i tajemnica

Kiedy się ono zaczyna, nie wiadomo, bo są to niedostrzegalne sprawy. Ja pochodzę z typowo katolickiej rodziny, gdzie tradycje religijne były pięknie zachowywane. Moi rodzice byli autentycznie wierzący. Jestem im wdzięczny, że zaszczytliwie mnie takie umiłowanie prawdy bożej objawionej, nauki kościoła, szacunku dla duchowieństwa. Wychowywałem się z pięcioma siostrami. Dwie z nich już nie żyją, a jedna została zakonnica. Siostry dały mi

piękny przykład dobrej postawy i prawdy, a także obraz kobiecości, który pomógł zrozumieć duszpasterstwo wobec małżeństwa. Skończyłem studia z Teologii Małżeństwa i Rodziny. W moim domu czytało się również „Żywoty Świętych”. Ojciec był człowiekiem muzycznym i grał pieśni kościelne. W ten sposób ja się nauczyłem grać. Dom i rodzina odegrały dużą rolę. Ale decyzja o wstąpieniu do seminarium przyszła późno, bo w szkole średniej. Wahałem się. Moim miastem młodości jest Zielona Góra. Miło wspominałem kolegów i koleżanki z klasy maturalnej. Oczywiście to był wielki szok, kiedy poszedłem do seminarium. To był czas, kiedy były jeszcze tarcia między kościołem a rządem komunistycznym.

Ty się absolutnie na księdza nie nadajesz

Pamiętam taki prześmieszny moment, kiedy po dwóch latach mojego pobytu w seminarium mieliśmy spotkanie klasowe. Jedną z koleżanek zawołała mnie na bok i powiedziała – Słuchaj, naprawdę podziwiam cię, że poszedłeś do seminarium, bo ty się absolutnie na księdza nie nadajesz. Jesteś za wesoły, za dużo jest w tobie energii, nie jesteś za pobożny. Dziwimy się i powinni cię właściwie z tego seminarium wylać. Ale jakbyś został księdzem, to staraj się być dobrym księdzem, żebyśmy byli dumni z ciebie.

To było piękne i potwierdzające mój wybór. Po 1973 roku, kiedy diecezja gorzowska sięgająca od Zielonej Góry po Słupsk, Koszalin, Łębork została podzielona na trzy mniejsze, ja zostałem wpisany do życia na terenie diecezji szczecińsko-kamieńskiej.

Łobez nie jest mi obcy

W latach 1974-1975, zatem przez dwa lata, byłem wikariuszem w Łobzie. Bardzo miłe wspominałem ten czas, czas wspaniałego kontaktu z młodzieżą. Dlatego właśnie zostałem oddelegowany do Warszawy na ogólnopolski zjazd duszpasterzy młodzieży. Opiekowałem się tam grupą muzyczną. Ja jestem po szkole muzycznej stopnia pierwszego w klasie skrzypiec. Pianino było dodatkowym instrumentem. W seminarium rozwinąłem się jeszcze w grze na organach i krótko byłem organistą, ale zaniechałem tego, bo chciałem się głównie zająć kapłaństwem. Jednak pasja została. Dlatego po święceniach, odbyłem studia specjali-



styczne w zakresie Teologii Pastoralnej. Zostałem powołany do kadry seminaryjnej i przez 10 lat prowadziłem wykłady w seminarium z przedmiotów Liturgiki oraz Śpiewu Liturgicznego. Między innymi moim studentem był mój poprzednik, ksiądz proboszcz Stanisław Helak. Teraz już jesteśmy zaprzyjaźnieni. Jestem mu bardzo wdzięczny, że zorganizował mi takie miłe przyjęcie wraz ze współpracującymi księżmi.

Bardzo lubię zwierzęta, ale nigdy nie miałem żadnego na własność

Na jednej ze szczecińskich parafii, gdzie byłem proboszczem, poznałem panią, która przygotowywała psy na konkursy piękności. Była to dla mnie ciekawostka, bo nie wiedziałem, że takie zabiegi kosmetyczne musi przejść pies, żeby był brany pod uwagę na konkursie.

Prawo pierwszych połączeń

Bardzo ważną parafią jest ta pierwsza po święceniach. W psychologii to się nazywa prawo pierwszych połączeń. Moją była parafia w Policach. Wówczas, przed 40 laty, to była mała miejscowość. Proboszcz nią zarządzający był bardzo konkretny. Spędziłem tam aż 4 lata. Potem dopiero dowiedziałem się, że to proboszcz prosił biskupa, żeby mi pobyt przedłużyli, bo dobrze mu się z mną pracowało. To wywarło piętno. Kolejną ważną sprawą jest pierwsza samodzielna parafia, kie-

dy się zostaje z wikariatu proboszczem. Trafiłem wówczas do Barlinka. Byłem już 10 lat księdzem. Miłe przyjęcie przez ludzi pomogło mi. Niestety potem oddelegowano mnie na dokończenie studiów. Ponadto, kiedy byłem proboszczem w Szczecinie, byłem jednocześnie tzw. diecezjalnym duszpasterzem rodzin. Piastowałem to stanowisko przez 10 lat, jeszcze przed Akcją Katolicką. Do Szczecina w 1987r. przyjechał wtedy papież Jan Paweł II. Miałem satysfakcję, że byłem w komisji przygotowującej jego pobyt. Odpowiadałem za sektor rodzinny i obsadę liturgiczną.

Taki jestem na co dzień

Z usposobienia mam temperament sangwistyczny, ale po części jestem też cholerykiem. Jestem spod znaku Ryb, a zatem wrażliwy. Jednakże ludzie odbierają mnie jako osobę radosną, żywą i szlachetną. Ale to nie jest cała prawda. Jak każdy człowiek również ja mam swoje problemy. Żyjemy w bardzo skomplikowanych czasach, więc jeśli osoba księdza może unieść człowieka, umocnić w więzi z Bogiem, czy napełnić nadzieją, to jest to ogromna satysfakcja. Polecałbym wszystkim książkę Jana Pawła II „Pamięć i tożsamość”. To jest książka warta zadumania, aby nie utracić świadomości, jeśli ktoś jest Polakiem. Tak jak napisał Adam Mickiewicz, „Tylko pod tym krzyżem, tylko pod tym znakiem - Polska jest Polską, a Polak Polakiem”. GD

To państwo staje się policyjne

Nie chcą kolejnego strażnika

(WĘGORZYNO). Radni nie zgodzili się z przedłożonym im projektem w sprawie zmiany budżetu gminy i wykreśliли z proponowanej uchwały wydatkowanie 22.351 zł na zatrudnienie komendanta straży miejskiej.

- To jest niewielka kwota na cały rok, a możemy mieć wykonane dochody z fotoradaru i porządek w gminie, bo będzie już dwóch strażników. Na mandatach zarobiliśmy około 200 tys. zł. Z tych 200 tys. zł, jeśli przeznaczymy 23 tys. zł na komendanta na pół etatu, to mamy i fotoradar i dochody do budżetu. Będą też wykonane zadania z uchwały o czystości na terenie gminy. A państwo chciałoby tak: jednym strażnikiem zrobić i porządek w gminie, no i dobrze, gdy są dochody do budżetu, bo dochody dobrze się później dzieli na różne wydatki – mówiła burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz.

Nie wszyscy radni jednak po-

dzielali zdanie władz gminy. Jako pierwsza zabrała głos w dyskusji przewodnicząca Rady Miejskiej.

- Byłam u pani burmistrz z interpelacją w sprawie etatu strażnika, w momencie, kiedy dowiedziałam się, że poprzedni strażnik miał wypowiedzenie i jest ogłoszony konkurs na kolejnego strażnika. Ale wycofał to zwolnienie, bo było napisane w wyniku dużych emocji. Wycofanie wypowiedzenia nie zostało pozytywnie rozpatrzone i nie został przywrócony do pracy. Wtedy nie było ważne, że nowy będzie musiał przez kilka miesięcy szkolić się, przez co będziemy tracić na dochodach. Nie wiem jaki teraz nastąpił zwrot, że raptem nam zależy na dochodach – powiedziała Monika Kuźmińska.

Z kolei radny Adam Hlib uznał, że gmina nie powinna zarabiać, jednak skłania się do zatrudnienia drugiego strażnika.

- To koliduje z całą ideą funkcjonowania. Prezent jest fajny, bo 200 tys. zł w skali roku to są jakieś pieniądze. Kwestia jest obróbki tego,

bo procedury nie są proste, a do tego praca w terenie. W Resku są trzy fotoradary i jest dwóch strażników. Skłoniłbym się do tego, abyśmy zastanowili się nad tym strażnikiem. Co do wydatkowania 200 tys. zł, to ja już mówiłem, że wrzucamy w budżet i one się gdzieś rozmywają. Moim pomysłem było to, abyśmy te pieniądze nie wrzucali do ogólnego budżetu i aby nie były przejadane, ale aby były przeznaczone na jakiś konkretny cel np. sprzęt dla straży pożarnej, czy na wodę - powiedział.

Zdanie odmienne miał radny Jan Mazuro, który stwierdził, że stajemy się państwem policyjnym, albowiem mamy już dużo służb w kraju. Uznał, że powinna działać policja, a jeszcze jeden strażnik nie jest konieczny. Zaproponował, aby znaleźć rozwiązanie w jaki sposób obciążać zdjęcia z fotoradaru.

8 radnych głosowało za wykreśleniem tej pozycji ze zmian w budżecie, tym samym drugiego strażnika miejskiego, póki co w gminie nie będzie.

1643 mandaty

W ubiegłym roku strażnik miejski, wykonując swoje obowiązki, przeprowadził kontrole posesji pod kątem posiadania pojemników na odpady stałe, użytkowania szamb oraz porządku na terenie posesji. W wyniku kontroli zastosowano 68 pouczeń oraz wystawiono 3 mandaty.

Do 31 grudnia 2009 roku z fotoradaru wystawiono 1643 mandaty na kwotę niemal 218 tys. zł. Z tego zapłacono 1.532 mandaty na kwotę niemal 199 tys. zł. W sumie nie zalacono 111 mandatów na kwotę 18.500 zł.

W 2009 roku złapano i umieszczono na obserwacji w lecznicy 3 psy w celu wykluczenia wścieklizny. Interweniowano 12 razy na zgłoszenia w sprawie psów, 3 osoby ukarano za nieodpowiednią opiekę nad czworonogami. Z kolei 8 osób ukarano mandatami za zakłócanie porządku publicznego, wobec 22 osób zastosowano pouczenia. MM

Dokąd po poradę prawną

Tendencja wzrostowa



(WĘGORZYNO). Urząd Miejski w tym mieście utrzymuje tendencję wzrostową zarówno w poradach prawnych, etatach, jak i wydatkach na administrację.

Coraz więcej osób korzysta z porady prawnej radcy prawnego urzędu. Gdy w roku 2007 z porady skorzystało 51 osób, w 2008 – 55 osób, to w roku 2009 – 59 osób.

Jak nam jednak wyjaśniła radca prawny obsługująca Urząd w Węgorzynie, w sytuacjach, gdy mieszkaniec ma konflikt z gminą, radca, jako zatrudniony przez gminę, będzie bronił interesu urzędu, albowiem w innym wypadku dochodzi do konfliktu interesów. Dlatego też w takich sytuacjach praktykuje się

dwa rozwiązania. Pierwsze z nich – to poszczególne urzędy zawierają porozumienia między sobą i tak mieszkańcy Węgorzyna powinni jeździć do innego miasta. Drugim rozwiązaniem, z którego część mieszkańców korzysta, to bezpłatna porada prawna udzielana przy biurach poselskich. Takie usługi są świadczone w Szczecinie.

Równocześnie sukcesywnie wzrasta zarówno liczba etatów w gminie, jak i wydatki na administrację w przeliczeniu na jednego mieszkańca. I tak: w 2005 r. wynosiły one 166,67 zł, w 2006 r. - 188,27 zł, w 2007 - 185,38 zł, w 2008 - 227,49 zł a w roku ubiegłym - 264,12 zł MM

Państwo władzy



(WĘGORZYNO). Po raz kolejny rajcy miejscy stanęli przed zadaniem uchwalenia regulaminu placów zabaw. W treści projektu uchwały znalazły się jednak takie wyrażenia jak „władza sołecka” i „władza gminna”. Czy właściwie?

Nim przewodnicząca Rady Miejskiej w Węgorzynie Monika Kuźmińska poddała pod głosowanie projekt uchwały dotyczący regulaminu korzystania z placów zabaw na terenie gminy Węgorzyno, zwróciła uwagę na zapisy w uchwale, co do których miała wątpliwości.

Zapisy te dotyczyły dwóch punktów o treści: „Osoby korzystające z placu zabaw powinny stosować się do poleceń władz sołectwa oraz gminnych” i „W przypadku obecności uszkodzeń wyposażenia

placu zabaw nie jest dozwolone korzystanie z uszkodzonych elementów zabawowych lub małej architektury. O uszkodzeniach należy poinformować władze sołectwa lub gminne pod nr tel. (91) 397 15 63”.

- Mamy sformułowanie „władze gminy” i „władze sołectwa” - czy te słownictwo należy czymś innym zastąpić, bo władze sołectwa, to również każdy członek rady sołectkiej, to również każdy radny. Od razu może wskazać, że do sołtysa albo urzędu miejskiego – powiedziała przewodnicząca Monika Kuźmińska.

Sformułowania te zostały zmienione autopoprawką burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz na „sołtysa” i „Urzędu Miejskiego”.

Jedynie sołtysi zwrócili uwagę, że władzą nie są i słowo to nie jest adekwatne do sprawowanej funkcji. MM

Nie jednogłośnie, ale przyznane

Absolutorium dla burmistrza Arkadiusza Czerwińskiego przyznane

(RESKO) Podczas czwartkowej sesji Rady Miejskiej w Resku radni niemal jednogłośnie przyznali burmistrzowi absolutorium za wykonanie budżetu za 2009 rok. Przeciwko była tylko jedna osoba, mianowicie radny Adam Sereżyński.

Komisja Rewizyjna po rozpatrzeniu sprawozdania z wykonania budżetu Miasta i gminy Resko oraz gminnego funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej za rok 2009 postanowiła pozytywnie zaopiniować wykonanie wymienionego budżetu i zwróciła się do Rady Gminy z wnioskiem o udzielenie absolutorium burmistrzowi z tytułu wykonania budżetu za rok 2009.

Podczas głosowania 14 radnych oddało głos „za” udzieleniem absolutorium, a jedna osoba głosowała „przeciw”.

- Z ogromną radością panie burmistrzu muszę panu pogratulować. Pan pracuje w gronie na prawdę mądrej decyzyjnej rady, która pełni swoją kadencję od 3,5 roku. Nagrodźmy brawami podziękowanie i uznanie pana pracy. Panie burmistrzu niech mi będzie wolno w imieniu rady złożyć panu najserdeczniejsze życzenia i podziękowania za dobrą współpracę.- powiedziała przewodnicząca rady Barbara Ba-



sowska.

- Dziękuję pani skarbnik i pani sekretarz, pracownikom Urzędu Miejskiego, kierownikom i pracownikom jednostek gminnych oraz mieszkańcom. Dziękuję również radzie za dobrą współpracę. Nasza rada działa bardzo elastycznie. Zawsze podejmuje trudne decyzje bez problemu, nawet jeśli coś było nie planowane w porządku sesji.- powiedział burmistrz.

W 2009 roku gmina często korzystała za środków unijnych. Zdobywanie pieniędzy z tego źródła wiązało się zawsze z dużym wysiłkiem organizacyjnym. Warto zauważyć, że wszystkie złożone przez nią wnioski zostały przyjęte. Zeszły rok obfitował w inwestycje, a i na ten rok władze zaplanowały liczne przedsięwzięcia mające na celu rozwój gminy. GD



Kubuś Puchatek patronem Przedszkola Publicznego w Resku

(RESKO) Ponad pół roku trwała kampania mająca na celu wyłonienie patrona dla Przedszkola Publicznego w Resku. W przedsięwzięcie zostali zaangażowani rodzice, nauczyciele, przedszkolaki oraz liczna grupa reskiej społeczności. Na minionej sesji Rady Miejskiej radni przychyliili się do propozycji patrona przedszkola.

Obecna podczas obrad dyrektor przedszkola Barbara Woszczyńska, przybliżyła zgromadzonym zakres wykonanych od września prac zmierzających do nadania przedszkolu imienia. Słowa podziękowania skierowała również do radnych.

- To dzięki państwa przychylności

zostanie doceniona nasza praca, praca dzieci, rodziców i nauczycieli oraz środowiska społecznego.- powiedziała dyrektor przedszkola.

Kampania wyborcza imienia dla przedszkola została ogłoszona w środowisku lokalnym w punktach ogólnodostępnych. Głosować mógł każdy. 23 marca zliczono głosy i ilością 353 głosów patronem przedszkola został Kubuś Puchatek.

- Głosujące dzieci tworzą niepowtarzalny klimat naszej placówki i są współtwórcami życia przedszkolnego. Są bohaterami tej kampanii.- podsumowała dyrektor.

Uroczystość nadania imienia Przedszkolu Publicznemu zaplanowano na 10 czerwca br. na godzinę 10.00. GD

Maksymalnie dla nauczycieli

(WĘGORZYNO). Radni przyznali maksymalną wartość dofinansowania opłat na doskonalenie nauczycieli w swojej gminie.

W tej gminie ustalono maksymalną wartość dofinansowywania opłat za doskonalenie nauczycieli pobierane przez szkoły wyższe i zakłady kształcenia nauczycieli w wysokości do 100

proc. pobieranych opłat. Dofinansowanie może być przyznawane na: studia licencjackie i magisterskie oraz studia podyplomowe zgodnie z potrzebami szkoły lub placówki, a także na: kursy kwalifikacyjne oraz inne kursy, warsztaty, seminaria i konferencje zgodnie z potrzebami szkoły lub placówki.

Decyzje o przyznaniu dofinansowania dyrektorom szkół i placówek oświatowych podejmuje burmistrz Węgorzyna.

Projekt uchwały został uzgodniony z dyrektorami szkół i placówek. MM

Puchar Polski podokręgu szczecińskiego

Sarmata w finale Pucharu Polski!

REGA II Trzebiatów – SARMATA Dobra 2:4 (0:0; 2:2)

W półfinale Pucharu Polski Sarmata pokonuje po dogrywce Regę II Trzebiatów 4:2 i tym samym zagra w finale podokręgu szczecińskiego. Jego przeciwnikiem będzie Hutnik Szczecin.

Zwycięstwo Sarmaty to wielka rewelacja rozgrywek Pucharu Polski. Tym bardziej, że w składzie A-klasowej Regi II Trzebiatów wystąpiło aż 10 zawodników grających mecze w III lidze, czyli można śmiało powiedzieć, że Sarmata pokonał trzeciolicowców (na 15 zawodników występujących w meczu z Sarmatą, w zespole A-klasowym pod nazwą Rega II, kilka dni później dziesięciu z nich grało ligowy mecz z Astrą Ustronie Morskie, a pozostaw-

nych pięciu stanowi rezerwy drużyny III-ligowej). Można tylko dodać, że Śliwiński i Wawreńczuk, którzy zagrali z Sarmatą, to najlepsi strzelcy Regi, która jest wiceliderem III ligi!

Pierwsza połowa meczu zakończyła się wynikiem bezbramkowym. W tej części meczu obie drużyny miały okazje do strzelenia bramek, ale ich nie wykorzystały.

Widząc, że to nie przelewki, po przerwie trener Regi wprowadził na boisko czterech nowych zawodników i przez pierwsze 25 minut nastąpiła dość wyraźna przewaga gospodarzy, udokumentowana strzeleniem dwóch bramek przez **Radosława Erlicha** w 52 min. i **Przemysława Orłowskiego** w 70 min. Ta

druga bramka chyba uspiła gospodarzy, którzy poczuli się, jakby ten mecz został już rozstrzygnięty, natomiast podziałała bardzo mobilizująco na zespół Sarmaty, który już do końca nie oddał inicjatywy. Najpierw **Emilian Kamiński** w 72 min. strzelił głową po centrze z rzutu różnego, a kilkanaście minut później **Damian Padziński**, widząc wysuniętego z bramki bramkarza, przelobował go i doprowadził do wyrównania.

Sędzia zarządził dogrywkę. Sarmata słynie z tego, że gra do końca i im dłużej, tym bardziej się rozkręca. Tak było i tym razem. Już w 96 min. **Damian Padziński** strzela gola. Zanim trzebiatówianie ochłonęli, dwie minuty później decydujący cios zadaje **Łukasz Olechnowicz**; wychodzi sam na sam z bramkarzem i strzałem w długi róg dobija rywala. Rega zostaje wyrzucona poza burtę Pucharu Polski.

Bramki

1:0 - 58' Erlich Radosław
2:0 - 71' - Orłowski Przemysław
2:1 - 74' - Kamiński Emilian
2:2 - 84' - Padziński Damian

2:3 - 96' - Padziński Damian
2:4 - 98' - Olechnowicz Łukasz

Rega II Trzebiatów: Saładiak - Kosakiewicz (45. Hernacki), Jaroszewicz (45. Orłowski), Śliwiński (45. Wawreńczuk), Kordowski, Malinowski, Szustek, Jarecki, Krzykowski, Janiszewski (45. Erlich), Bogacz.

Sarmata Dobra: Kamiński M, Garliński, Jaszczuk, Pacelt, Dorsz, Cytowicz (115. Durkowski), Padziński, Guźniczak (64. Kliś), Bonifrowski (45. Szkup), Kamiński E. (75. Olechnowicz), Grochulski. Trener Tomasz Surma.

Żółte kartki: Bogacz, Orłowski (Rega); Jaszczuk (Sarmata).

Droga Sarmaty do finału

Vitkowiec Witkowo - Sarmata 1:8
Mewa Resko - Sarmata 2:3
Zryw Kołbaskowo - Sarmata 3:4
Sarmata - Victoria Przeclaw 6:0
Sarmata - Gryf Kamień Pom. 2:1
Rega II Trzebiatów - Sarmata 2:4.

Czas na finał. Ma odbyć się 19 maja na boisku neutralnym; mówi się o Łobzie i Goleniowie. Przeciwnikiem będzie Hutnik Szczecin. (r)

Klasa okręgowa

Derby dla Światowida

ŚWIATOWID Łobez – MEWA Resko 0:1 (0:0)

Po meczu na słabym poziomie Światowid pokonał na własnym boisku Mewę Resko 1:0. Ten mecz był ważny dla reszczan, którzy zajmują ostatnie miejsce w tabeli i każdy zdobyty punkt jest na wagę utrzymania w klasie okręgowej. Jednak łobzianie nie zamierzali oddać nawet punktu i po bramce Tomasza Skibińskiego w 61 min. wygrywając oddalili się od strefy spadkowej. Światowid, po wzmocnieniu linii defensywnej i pomocy, przestał przegrywać i ciuła punkty, ale gra nadal nie zachwyca. Podobnie

Mewa, która przechodzi głęboki kryzys.

Światowid: Marczak - Petera, Popielewski, Brona, Mosiądz, R. Zielonka, Niedźwiecki, Samal, Marcinkowski, T. Skibiński (D. Skibiński), Dudek (Iwachniuk), Rokosz, Ostaszewski oraz Falkiewicz, Zych i Koba. Trener Grzegorz Pawlak.

Mewa: Buczma - Kaleta, Kowal, Kęsy, Pawłowski M., Pawłowski A., Burak (Ziemski P.), Waldon (Osiecki), Deuter, Knap (Błaszczuk), Czyż. Trener Dariusz Kęsy.

Klasa A

Radovia wymęczyła trzy punkty

ZNICZ Wysoka Kamińska – RADOVIA Radowo Małe 0:1 (0:0)

Wydawało się, że Radovia wysoko wygra z ostatnim w tabeli Zniczem. Jednak okazało się, że nawet klasa A rządzi się swoimi prawami. Przegrana w poprzedniej kolejce u siebie z Iskrą Golczewo praktycznie oddała wizję powrotu Radovii do klasy okręgowej. Obecnie nikłe zwycięstwo ze Zniczem (jedyną bramkę

w 51 min. strzelił Wojtek Kędziński z karnego) potwierdza, że nawet w tej klasie trzeba grać już na poziomie okręgowki.

Radovia: Tchurz - Kędziński, Wojnarowski, Machalski (46' Smykowski), Stosio, Pawluk, Chodyna, Warcholski, Samal, Rylling, Chiloński. Trener Wojciech Kędziński. (r)

IX Mistrzostwach Polski Juniorek w Boksie

Braźowy medal dla Darii Strzępki z Dobrej

(TORUŃ-DOBRA). W drugim tygodniu kwietnia na IX Mistrzostwach Polski Juniorek w Boksie braźowy medal zdobyła Daria Strzępka z Dobrej.

Pierwsza część Mistrzostw Polski Juniorek w dwóch seriach została rozegrana w dniach od 8 do 11 kwietnia. Mistrzostwa zostały przerwane ze względu na żalobę narodową.

Walki odbywały się codziennie w 2 seriach (od 11.00 do 13.00, druga od około 16.00 do około 20.00).

W zawodach uczestniczyło 91 zawodniczek z całej Polski. Każdy klub reprezentowało kilka zawodniczek w różnych wagach.

Daria Strzępka z Dobrej trenująca od pół roku w „Skorpionie” Szczecin, startowała w wadze do 75 kg. 9 kwietnia wygrała w walce półfinałowej o braź. Na drugi dzień walczyła o srebro, jednak walkę na punkty przegrała z zawodniczką z Pomorzana Toruń.

W nagrodę Daria Strzępka zdobyła statuetkę, dyplom i medal. Aby



móc wystartować w zawodach Daria musiała przytyć 2 kg, by przejść do wyższej wagi. op

ZZPN reorganizuje ligę

Ma zniknąć
V liga

PZPN chce ujednolicić system rozgrywek we wszystkich klasach poniżej trzecich lig w całym kraju. W naszym województwie oznacza to likwidację piątej ligi od sezonu 2011/2012.

Ma być to ostatni etap reorganizacji zapoczątkowanej w sezonie 2008/2009. Przypomnijmy, że wtedy PZPN zdecydował o stworzeniu czterech lig centralnych: ekstraklasy, pierwszej, drugiej i trzeciej ligi. Powstało też 18 grup czwartej ligi. W dwóch województwach (wielkopolskim i mazowieckim) są dwie grupy, w pozostałych jedna. Piąta liga pojawiła się tylko w województwach małopolskim (dwie grupy) i zachodniopomorskim. PZPN postanowił jednak, że w całym kraju jednolity system powinien dotyczyć też najniższych klas rozgrywkowych. Piąte ligi mają zniknąć od sezonu 2011/2012. Jeszcze nie wiadomo, jak będzie ostatecznie wyglądać nowy podział lig i grup po tej reorganizacji. Info: Ligowiec

IV liga

Pogoń pokonuje
Sarmatę w drodze
do III ligi

POGOŃ Barlinek – SARMATA Dobra 6:0 (3:0)

Lider IV ligi, Pogoń Barlinek, nie dał szans Sarmacie, pokonując go na własnym boisku 6:0. Sarmatę pogrążył napastnik Pogoni Przemysław Kochan, który zdobył 4 gole, uzyskując do przerwy hat-tricka.

Jak ocenił jeden z barlineckich kibiców - mimo wysokiej porażki zespół z Dobrej zasłużył na pochwałę za otwartą grę, gdyż u drużyn goszczących w Barlinku jest to wyjątek. To tyle za komentarz do tego meczu, który nie rzutuje na miejsce Sarmaty w lidze, a był dużo ważniejszy dla Pogoni, która walczy z Gwardią, Gryfem i Hutnikiem o awans do III ligi. Ma duże szanse, wystarczy spojrzeć na skład lidera.

Pogoń: Kaczmarczyk - Suchowera (75' M. Kubiak), Kozioła, Suterski, Tuński - Piasecki (70«Jureczko»), Stukonis, Świtaj, Dutkiewicz (86 Świercz) - Kochan (80» Molongo). Malinowski.

Sarmata: M. Kamiński (83' Marciniak) - Pacelt (80' Dzierbicki), Jaszczuk, Dorsz, Guźniczak (59' Olechnowicz), Padziński, E. Kamiński (70' Kliś), Cytowicz, Grochulski, Szkup, Mędrak. Trener Tomasz Surma.

Bramki dla Pogoni: Kochan 4 (6, 22, 45 i 72 min.), Stukonis 81 i Malinowski 87. (F)

IV liga

Piast Drzonowo – Victoria Przeclaw 2:4, Wybrzeże Rewalskie – Vineta Wolin 1:1, Sokół Pyrzyce – Leśnik Rossa Manowo 0:1, Sława Sławno – Gryf Kamień Pom. 0:4, Hutnik Szczecin – Piast Chociwel 1:1, Pogoń Barlinek – Sarmata Dobra 6:0, Ina Goleniów – Drawa Drawsko Pom. 1:1, Gwardia Koszalin – Stal Szczecin 3:1.

1. Pogoń Barlinek	49 45:9
2. Gwardia Koszalin	45 44:15
3. Gryf Kamień Pom.	42 62:21
4. Hutnik Szczecin	41 41:18
5. Vineta Wolin	36 41:27
6. Ina Goleniów	33 36:22
7. Wybrzeże Rewalskie	32 35:26
8. Sarmata Dobra	31 48:39
9. Victoria Przeclaw	30 31:28
10. Drawa Drawsko Pom.	25 24:29
11. Leśnik/Rossa Manowo	22 19:24
12. Piast Chociwel	17 34:33
13. Sława Sławno	12 15:58
14. Stal Szczecin	11 26:49
15. Sokół Pyrzyce	10 21:55
16. Piast Drzonowo	6 14:83

V liga

Zorza Dobrzany – Osadnik Myślibórz 3:0, Kluczewia Stargard – Pomorzanie Nowogard 6:1, Arkonia Szczecin – Woda Piast II Rzecko 3:0, GKS Mierzyn – Polonia Płoty 0:3, Stal Lipiany – Sparta Gryfice 4:1, Iskierka Szczecin – Orzeł Trzcinański-Zdrój 1:0, Świt Szczecin – Odra Chojna 0:0, Kłos Pełczyce – Sparta Węgorzyno 5:1.

1. Kluczewia Stargard	47 52:12
2. Arkonia Szczecin	39 51:17
3. Odra Chojna	38 42:21
4. Polonia Płoty	37 48:22
5. Stal Lipiany	35 39:36
6. Osadnik Myślibórz	32 42:33
7. Sparta Gryfice	25 27:33
8. Zorza Dobrzany	24 30:31
9. Pomorzanie Nowogard	24 16:27
10. Orzeł Trzcinański-Zdr.	24 28:32
11. Kłos Pełczyce	24 23:31
12. Świt Szczecin	22 22:26
13. GKS Mierzyn	17 19:34
14. Woda-Piast Rzecko	16 17:47
15. Iskierka Szczecin	15 11:37
15. Sparta Węgorzyno	11 18:46

Klasa okręgowa

Pogoń II Szczecin – Chemik II Police 4:0, Flota II Świnoujście – Wicher Brojce 3:1, Ehrle Dobra Szcz. - Promień Mosty 5:1, Korona Stuchowo – Orzeł Łoźnica 3:1, Jeziorak Szczecin – Masovia Maszewo 1:1, Światowid Łobez – Mewa Resko 1:0, Fagus Kołbacz – Wicher Reptowo 1:2, Dąbrowia Stara Dąbrowa – Ina Ińsko 2:0.

1. Pogoń II Szczecin	41 76:16
2. Masovia Maszewo	41 40:21
3. Ehrle Dobra Szcz.	40 44:24
4. Flota II Świnoujście	36 50:39
5. Wicher Brojce	35 38:25
6. Jeziorak Szczecin	35 46:16
7. Korona Stuchowo	31 32:33
8. Orzeł Łoźnica	30 33:34
9. Fagus Kołbacz	28 39:33
10. Ina Ińsko	26 28:36
11. Światowid Łobez	22 21:42
12. Dąbrowia St. Dąbrowa	18 34:40
13. Chemik II Police	18 36:51
14. Promień Mosty	14 27:62
15. Wicher Reptowo	13 24:54
16. Mewa Resko	11 22:64

Granie w planie

IV liga

08.05 (sobota)

Drawa Drawsko Pom. - Pogoń Barlinek; Gryf Kamień Pom. - Sokół Pyrzyce; Leśnik Rossa Manowo – Wybrzeże Rewalskie; Vineta Wolin – Piast Drzonowo; Victoria Przeclaw – Hutnik Szczecin; Piast Chociwel – Stal Szczecin; 16.00 Ina Goleniów – Gwardia Koszalin;

09.05 (niedziela) 16.00 Sarmata Dobra – Sława Sławno.

V liga 08.05 (sobota)

Stal Lipiany – Kluczewia Stargard; Sparta Gryfice – Zorza Dobrzany; Odra Chojna – GKS Mierzyn; Polonia Płoty – Arkonia Szczecin; Woda Piast II Rzecko Kłos Pełczyce; **Sparta Węgorzyno – Pomorzanie Nowogard**; Osadnik Myślibórz – Iskierka Szczecin; 09.05 Orzeł Trzcinański-Zdrój – Świt Szczecin.

Klasa okręgowa 08.05 (sobota)

Promień Mosty – Flota II Świnoujście; **Wicher Brojce – Światowid Łobez**; 13.30 Ehrle Dobra Szcz. - Pogoń II Szczecin; **15.00 Mewa Resko – Jeziorak Szczecin**; 15.00 Orzeł Łoźnica – Chemik II Police; 16.00 Masovia Maszewo – Dąbrowia Stara Dąbrowa; 16.00 Ina Ińsko – Fagus Kołbacz; 09.05. 16.00 Wicher Reptowo – Korona Stuchowo.

Klasa A 08.05 (sobota)

Sowianka Sowno – Orzeł Prusinowo; Fala Międzyzdroje – Bałtyk Gostyń; Rega II Trzebiatów – Bałtyk Międzywodzie; Jantar Dziwnów – Bizon Cerkwica; Błękitni Trzygłów – Iskra Golczewo; Olimpia Nowogard – Znicz Wysoka Kamieńska; **Radovia Radowo Małe – Pionier Żarnowo**.

Klasa B

08.05 (sobota) **Piast Kolin – Światowid II Łobez**; 09.05 (niedziela) 15.00 Derby Ulikowo – Orkan II Suchań; 15.30 Sokół Sokoliniec – Saturn Szadzko. (Sparta Lubieniów wycofała się z rozgrywek).

Klasa A

Pionier Żarnowo – Sowianka Sowno 1:1, Znicz Wysoka Kamieńska – Radovia Radowo Małe 0:1, Bizon Cerkwica – Błękitni Trzygłów 2:0, Bałtyk Międzywodzie – Jantar Dziwnów 2:5, Bałtyk Gostyń – Rega II Trzebiatów 1:3, Orzeł Prusinowo – Fala Międzyzdroje 2:3, Iskra Golczewo – Olimpia Nowogard 2:0.

1. Rega II Trzebiatów	39 59:17
2. Iskra Golczewo	37 48:20
3. Jantar Dziwnów	36 52:28
4. Fala Międzyzdroje	35 34:15
5. Radovia Radowo M.	33 42:23
6. Błękitni Trzygłów	31 36:29
7. Olimpia Nowogard	29 43:31
8. Bizon Cerkwica	21 33:33
9. Pionier Żarnowo	17 29:38
10. Bałtyk Gostyń	16 43:47
11. Sowianka Sowno	15 27:54
12. Bałtyk Międzywodzie	12 31:45
13. Orzeł Prusinowo	5 19:75
14. Znicz Wysoka Kam.	4 22:63

Klasa B

Światowid II Łobez – Sparta Lubieniów 3:0 (vo.), Ogniwo Dzwonowo – Derby Ulikowo 1:1, Znicz Sulibórz – Sokół Sokoliniec 1:2, Orkan II Suchań – Piast Kolin 4:0.

1. Sokół Sokoliniec	27 27:11
2. Orkan II Suchań	21 30:12
3. Światowid II Łobez	17 23:13
4. Piast Kolin	14 19:23
5. Saturn Szadzko	13 16:16
6. Znicz Sulibórz	12 18:25
7. Derby Ulikowo	8 11:17
8. Ogniwo Dzwonowo	8 17:26
9. Sparta Lubieniów	6 16:34

Sprawni inaczej obchodzili swoje święto

Świątowy Dzień Inwalidy

(ŁOBEZ) 21 kwietnia w wielu zakątkach świata obchodzono Świątowy Dzień Inwalidy. Sprawni inaczej mieszkańcy naszego powiatu hucznie świętowali w Łobeskim Domu Kultury. Gospodarzem tej corocznej imprezy był łobeski zarząd Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów (PZERiI) w Łobzie.

Nie mówią o sobie niepełnosprawni, ale sprawni inaczej. Patrząc na zaangażowanie uczestników, opiekunów oraz organizatorów święta, był to jeden z najważniejszych dni w ich kalendarzu imprez kulturalnych i uroczystości w ciągu roku.

Na imprezę zostali zaproszeni mieszkańcy i opiekunowie z Domu Pomocy Społecznej (DPS) w Resku, podopieczni i wszyscy pracownicy Środowiskowego Domu Samopomocy (ŚDS) w Łobzie, członkowie PZREiI oraz Chór Uśmiech działający przy związku. Uroczystość otworzyła pani Teresa Zienkiewicz, przewodnicząca łobeskiego PZERiI. Zabawę rozpoczęto występem chóru. W specjalnie dobranym repertuarze znalazły się takie utwory jak „Uśmiech”, „Zachodzi słońce”, „Modry sen”, „Tam za górą”, „Banda” i „Nasze życie”. Zgromadzona przy stołach zastawionych słodkościami, prawie 70 osobowa publiczność żywo reagowała na występy chóru. Wspólnie śpiewali zna-



ne wszystkim uczestnikom utwory, trzymali się za ręce i nagradzali gromkimi brawami każdy występ. Jak powiedziała pani Zienkiewicz, poprzez występy uczestnicy święta integrują się. Dlatego właśnie tak ważny jest kontakt z publicznością. Warto wspomnieć, że Uśmiech znany jest z ogromnej otwartości i śmiałości w kontaktach z widzami.

Kolejnymi wykonawcami byli podopieczni ŚDS w Łobzie. Wspólnie z opiekunami, przebrani w barwy narodowe dali udanego popisu. Na wstępie kilka słów do publiczności skierowała kierownik Monika Smólska. Przesłaniem ich widowiska było pokazanie solidarności z krajem w obliczu tragedii, która niedawno wydarzyła się w Smoleńsku. Indywidualne występy na scenie dali Tomek Król oraz Marian Niwa. Wspólnie z formacją taneczną wykonali piosenki „Do boju Polsko” oraz hymn kibiców biało-czerwonych.

Z DPS-u w Resku przyjechała 12 osobowa delegacja. Wśród nich znajdowało się 9 mieszkańców domu, w tym czteroosobowy zespół

„Skan”, instruktor terapii zajęciowej i opiekun zespołu Hanna Nestorowicz, stażystka Małgorzata Rakicka oraz terapeuta i jednocześnie kierowca DPS-u Łukasz Piórkowski. Występy „Skanu” co roku zagrzewają publiczność do zabawy, a różnorodność repertuaru pozwala dotrzeć do każdego z uczestników święta.

Po udanych obchodach Świątowego Dnia Inwalidy wszyscy uczestnicy i ich opiekunowie powrócili do swoich domów. GD

„Za ojców groby, za Trzeci Maj...” – miejskie uroczystości w Gimnazjum w Dobrej

30 kwietnia mieliśmy okazję uczestniczyć w niezwyklej lekcji historii. 2 maja jest Dniem Flagi Rzeczypospolitej Polskiej, a 3 maja – rocznicą uchwalenia konstytucji.

Z tej okazji uczniowie i nauczyciele Gimnazjum im. Unii Europejskiej w Dobrej przygotowali uroczysty apel, w którym wzięli udział, oprócz gimnazjalnej społeczności, zaproszeni goście: przedstawiciele Urzędu Miejskiego, Rady Miejskiej, Szkoły Podstawowej, Biblioteki Publicznej, zakładów pracy, kombatancki i mieszkańcy miasta. Gimnazjaliści pokazali „dla każdego coś miłego”. Były informacje o majowych

świętach, przeplatane poezją, pieśniami i piosenkami chóru oraz wokalistek. Wzruszający utwór „Jest takie miejsce...” Jana Pietrzaka, wprawił widownię w szczególny nastrój. Obejrzelśmy również historyczno-obyczajową XVIII-wieczną scenkę, odegraną przekonująco przez tegorocznych absolwentów, ukazującą szlacheckie rozmowy i obyczaje.

Biało-czerwone dekoracje, oprawa muzyczna i piękne stroje z epoki, w których występowała młodzież artyści, spowodowały, że tych kilkanaście minut upłynęło szybko, ale pozostawiło miłe wrażenie estetyczne. Odkryte po raz kolejny karty historii przypomniły nasze ciekawe polskie dzieje. (o)



Turniej Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego eliminacje powiatowe w Łobzie



Od wielu lat Policja promuje zachowania zmierzające do zapewnienia bezpieczeństwa najmłodszym uczestnikom ruchu drogowego. Tak samo jest i w tym roku. Powiatowe eliminacje do Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym zostały przygotowane i przeprowadzone przez zespół ds. nieletnich i patologii z Komendy Powiatowej Policji w Łobzie.

W dniu 20 kwietnia, o godz. 9.30, na terenie Szkoły Podstawowej nr 2 w Łobzie odbyły się eliminacje powiatowe, w których uczestniczyło pięć zespołów z gimnazjum i 11 ze szkół podstawowych. Po oficjalnym rozpoczęciu turnieju młodzież uczestnicy przystąpili do rozwiązywania testu wiedzy z zakresu ruchu drogowego. Czas rozwiązywania testu to jedynie 40 minut.

Pytania były różne „jak mówią sami uczestnicy” i łatwe i trudne. Po teście zawodnicy wraz z opiekunami otrzymali słodki poczęstunek przygotowany przez cukiernie Drożdzyk i pana Winiarskiego, który zakupił napoje. Dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjum rozpoczęły II konkurencję, którą był przyjazd rowerem po trasie z różnymi przeszkodami.

Musieli między innymi przejechać slalomem między pachótkami, trafić w bramkę, przejechać po bieżni. Nie było to łatwe zadanie i wiele uczestników pokonało tor z minusowymi punktami. W tym czasie komisja zliczała i podliczała punkty, które uzyskały poszczególne zespoły. Po niecierpliwym oczekiwaniu zostały podane wyniki turnieju. Oto one;

Szkoły podstawowe;

I miejsce Szkoła Podstawowa z Węgorzyna

II miejsce Szkoła podstawowa ze Starogardu

III miejsce Szkoła Podstawowa z Bełcznej

Gimnazja:

I miejsce Gimnazjum z Węgorzyna

II miejsce Gimnazjum z Łobza
III miejsce gimnazjum z Radowa Małego

Indywidualnie najlepszymi zawodnikami turnieju okazali się; Maria Kusiewicz w kategorii szkół podstawowych i Kamil Doburzyński w kategorii szkół gimnazjalnych. Wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali upominki oraz pamiątkowe dyplomy. Nagrody i puchary dla zwycięzców wręczyli Starosta Powiatu Łobeskiego, Burmistrz Miasta i gminy Łobez, oraz Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Łobzie. Zwycięscy otrzymali bardzo atrakcyjne nagrody m.in. piłki, plecaki, torby podróżne, materace, lampki do rowerów oraz inne elementy wyposażenia rowerów, które zostały ufundowane przez licznych sponsorów wspierających to przedsięwzięcie.

Zwycięskie zespoły będą w dniach 6 – 7 maja br. reprezentować nasz powiat w finale wojewódzkim Turnieju.

Komenda Powiatowa Policji w Łobzie pragnie złożyć serdeczne podziękowania współorganizatorom i sponsorom imprezy.

Dziękujemy Starostwu Powiatowemu w Łobzie, Burmistrzowi Łobza, Dobrej, Reska i Wójtowi gm. Radowo Małe oraz cukierni-piekarni Drożdzyk, panu Winiarskiemu i Teresie Wijatyk ze sklepu Adidas w Łobzie.

Policjanci odzyskali skradzione pastuchy

W poniedziałek, 26 kwietnia, łowczy z Łobza zawiadomił o kradzieży jednego elektryzatora – pastucha, tj. urządzenia, które służy do odstraszenia zwierzyny niszczącej pola uprawne. Wartość jednego takiego urządzenia to 400 zł.

Policjanci, w oparciu o uzyskane informacje, zatrzymali jeszcze tego samego dnia jednego ze sprawców kradzieży - 17-letniego Marcina P., mieszkańca gminy Łobez. Przyznał się on do kradzieży pastucha, który chciał sprzedać w jednym z komisów. Nie wiedział tylko za bardzo, do czego służy to urządzenie i ile jest dokładnie warte.

Podczas kolejnych czynności mundurowi ustalili, że z pola skra-



dzono wszystkie cztery urządzenia, o łącznej wartości 1.600 zł. 28 kwietnia zatrzymali kolejnego sprawcę kradzieży pastuchów - 23-letniego Zbigniewa K. Policjanci odzyskali w całości skradzione mienie. Za kradzież grozi im kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. (kp)

Majowy festyn z motocyklistami i Policją

2 maja, na boisku w Łobzie, odbył się majowy festyn pod nazwą „Motocykliści dzieciom - krew darem życia”. Festyn zorganizował Łobeski Klub Motocyklowy „Wilk”, który przygotował szereg

atrakcji dla najmłodszych mieszkańców powiatu. Motocykliści oddali ponad 20 litrów krwi.

Łobescy policjanci wzięli także udział w tym przedsięwzięciu. Zabawa rozpoczęła się paradą motocykli po mieście. Podczas festynu dzieci i ich opiekunowie brali udział w licznych konkursach i zabawach ruchowych. Na policyjnym stanowisku najmłodsi brali udział w konkursach plastycznych, odpowiadali na pytania dotyczące bezpiecznego zachowania się na drodze i podczas zabaw na podwórku. Każdy kto odwiedził to stanowisko otrzymał drobny upominek i odłaski. Asp. Anna Gembala



POWIATOWE KRYMINAŁKI

Poszukiwani zatrzymani

W piątek, 30 kwietnia, policjanci zatrzymali cztery osoby, które były poszukiwane przez wymiar sprawiedliwości. Michał P. z Łobza, Dariusz W. i Krzysztof D. zostali doprowadzeni do Zakładu Karnego w Nowogardzie, natomiast Marcin P., lat 33, był poszukiwany do ustalenia miejsca pobytu przez Prokuraturę Rejonową w Poznaniu.

Kolizja w Łobzie

30 kwietnia, około godz. 15.15, w Łobzie, na ul. Przedmiejskiej, kierujący samochodem marki Man mieszkaniec Szczecina nie zachował należytej

ostrożności podczas omijania studzienki i najechał na samochód marki Peugeot, którego kierowca wymijał właśnie Mana.

Nieletnia na gigancie

W nocy z 30 kwietnia na 1 maja policjanci z Łobza otrzymali od rodziców zgłoszenie o ucieczce z domu nieletniej 15 latki. Dziewczyna nie wróciła na noc do domu, nie było znane miejsce jej pobytu. Do domu wróciła dopiero po godz. 10. Teraz policjanci z zespołu ds. nieletnich po przeprowadzeniu z nieletnią uciekinierką rozmowy wychowawczej sprawę skierują do Sądu Rodzinnego i Nieletnich.

Reklama
Tel./fax
91 3973730

PRODUCENT GARAZY
ZHPU „ALICJA”
86-170 Nowe, ul. Gdańska 26
tel.058 535-15-96
tel.601-193-777



WWW.GARAZYKI.PL *Alicja*

Krzyżówka nr 18

GOŁĄB LUB PAPROĆ	FIGURA GEOME- TRYCZNA	„... TATY” MICKIE - WICZA	LENIWE	BOX STATKU	BYMNA	PO PRZE- KĄTNEJ
					I	
SITOWIE	RUCH OBROTOWY			MURZYN		OMYK
	CZARNY PIROKSEN		2			16
				CZERŚĆ ŚWIĄ- TYNI		
13						
RYBA PEŁA- MIDA	„KRAKO- WIACY I ...”				KAPEAN Z BOŻNICY	PENTA NAGROB- NA
				PSY NO - WOFUND- LANDY	144 ZNAWCA ORGA - NIZMU	
			9			
TANIEC Z ... BUKIE - TEM	WAGA OPAKO- WANIA	ŻYRUJE MIĘDZY TAJGĄ A TUNDRA				4
					MIASTO W LANGWE- DOCH	POJEMNIK CHRONI PRZED WILGOCIĄ
					11	
MIASTO W GALLEI			KUZYNI SARNY			12
DZIELNICA BARWOWY GÓRNICZEJ		GROSE BULGARA				6
MACZKA Z PNIĄ PALNY			PREŁ			3
					WIERSZ - KICZ	W REKU ERATO
OZDORA TARCZY HERBO- WEJ	BON, KUPON		LA. 95			14
			TRYBUNA OGOK TORU			
					MALPE - CZKA	
					OGON LISA	5
FENIE PRZEZ ANTWER- PIĘ	CENNY, RUPIEC				KAPRAL NA ŁAJBIE	
					NIEWOL- NIK W SPARCIE	
SKŁA - BNIK STALI L.A 23	SZATA LITUR - GICZNA				„DROGA” POCISKU	
					RYBKA AKWAR - IOWA	10

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16

Jako rozwiązanie należy podać dokończenie zdania...

PODPowiedzi: EKSTYKATOR, NIMES, KARTUSZ, ILOTA.

NAGRODA

Miesięczna prenumerata „Tygodnika Łobeskiego”

Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 16 brzmiało:

„Raz na ludowo”

Nagrodę wylosowała Pani Jadwiga Adamkiewicz z Łobza.

Gratulujemy.

Plan imprez kulturalnych i uroczystości w powiecie łobeskim

Łobeski Dom Kultury

- 8.05.10r. Koncert „Frontowe Melodie”
- 26.05.10r. godzina 17.00 Koncert Instrumentalno- Wokalny z okazji Dnia Matki
- 28-30.05.10r. XV Jubileuszowy Międzynarodowy Festiwal Orkiestr Dętych i Big- Bandów Łobez 2010
- 30.05.10r. godzina 10.00 Wojewódzki Przegląd Orkiestr Dętych
- 30.05.10r. godzina 17.00 Wojewódzki Przegląd Big-Bandów

ZZO PCK

- 8.05.10r. IV edycja Okręgowego konkursu Upowszechniania Międzynarodowego Prawa Humanitarnego
- 05. 10r. Wojewódzki Mistrzostwa Pierwszej Pomocy

SK PCK

- 08.05.10r. Obchody Dni Międzynarodowego Czerwonego Krzyża i PCK- tydzień PCK
- 31.05.10r. Dzień Bez Tytoniu

Zespół Szkół Łobez

- 08.05.10r. Światowy Dzień Czerwonego Krzyża
- 04-22.05.10r. Pisemne egzaminy maturalne
- 04-28.05.10r. Ustne egzaminy maturalne

Urząd i szkoły Węgorzyno

- Dzień Strażaka w Sielsku
- Spotkanie autorskie w Miejskiej Bibliotece Publicznej
- Cała Polska czyta dzieciom, spotkanie z przedszkolakami z Miejskiej biblioteki Publicznej
- Grill na świeżym powietrzu z okazji Dnia Matki i Dnia Ojca
- Święto Przedszkolaka w Przedszkolu Publicznym w Węgorzynie
- Impreza integracyjna „Święta radości” w SP Węgorzyno
- Rajd Rowerowy z Rada Osiedla
- 31.05.10r. Święto Szkoły w gimnazjum

Gimnazjum w Resku

- 06.05.10r. Dzień Flagi RP
- 07.05.10r. 65. rocznica zakończenia II wojny światowej
- 10.05.10r. Dzień Europejski

Zespół Szkół Resko

- Święto Konstytucji 3 Maja i Święto Flagi
- XI Olimpiada Ekologiczna CK
- Szkolny Dzień Sportu z okazji Dnia Dziecka

Biblioteka Publiczna w Dobrej

- 08.05.10r. Dzień Zwycięstwa
- 05.10r. Spotkanie autorskie
- 05.10r. Konkurs Ortograficzny

Urząd w Dobrej

- 7-8.05.10r. Kogel- Mogel

DRUKARNIA w Łobzie poleca
usługi poligraficzne
Ul. Słowackiego 6,
tel. 91 39 73 730